Rok XIII. Warszawa, dnia 5 lipca 1937 r. Nr. 13

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE
ORGAN ZWIĄZKU KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Komitet Redakcyjny: *Józef Rożkowski, Juliusz Zdanowski, Jarosław Żaboklicki.*
Redaktor — *Bolesław Obszyński.*

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 28.—
Półrocznie	„ 14.—
Kwartalnie	„ 7.—
Miesięcznie	„ 3.—
Cena Nr. pojedyńcz.	„ 1.40

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Warszawa, ul. Miodowa 6.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.
Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Miodowa Nr. 6. Telef. 5-92-63.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.
Przedruk dozwolony za podaniem źródła

CENY OGŁOSZEŃ
Strona w tekście: 300 zł., 1|2 str. 150 zł., 1|4 strony 75 zł. Poza tekstem za stronę 200 zł., 1|2 str. 100 zł., 1|4 str. 50 zł.
Dla Komunalnych Kas Oszczędności bilanse i tabl. (dostarc. bezpośrednio do admin.) za str. 70 zł., 1|2 str. 35 zł., 1|4 str. 20 zł.

Sytuacja bankowości prywatnej w r. 1936

Sytuacja w instytucjach kredytowych wszelkiego typu kształtowała się w 1936 r. z jednej strony pod wpływem wydarzeń walutowych, z drugiej — zaznaczającej się poprawy ogólnej koniunktury gospodarczej. Jeśli skutki wydarzeń walutowych posiadały charakter przejściowy, powodując chwilowy napór na instytucje kredytowe, to ożywienie obrotów gospodarczych zaznaczyło się trwałymi przemianami w wewnętrznej strukturze operacyj tak biernych, jak i czynnych instytucji kredytowych.

Wspomniana zmiana w wewnętrznym układzie operacji zaznaczyła się przede wszystkim na odcinku wkładów, i to we wszystkich typach instytucji kredytowych. Nastąpiło mianowicie ogólne przesunięcie z właściwych wkładów, o charakterze oszczędnościowym, na rzecz rachunków bieżących, mających z punktu widzenia gospodarczego charakter rezerw kasowych przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Zjawisko to stwierdzamy przede wszystkim na przykładzie P. K. O., której wkłady oszczędnościowe spadły w ciągu roku 1936 o blisko 16 milionów zł (do 663,7 mil.), natomiast silnie wzrosły rachunki czekowe (o 29,5 mil. zł do 231,9 mil. zł), w rezultacie czego łączna suma wkładów obu typów wykazała wzrost. To samo zjawisko obserwujemy w komunalnych kasach oszczędności (ogólny wzrost sumy wkładów o 9,2 mil. zł, mimo, że wkłady oszczędnościowe spadły o 11,2 mil. zł) i częściowo w Banku Gospodarstwa Krajowego (wkłady à vista i oszczędnościowe).

Analogiczna sytuacja ma miejsce w krajowych bankach prywatnych, o które nam tu głównie chodzi. Ogólna suma wkładów w bankach prywatnych (i większych domach bankowych) wg danych G. U. S. wzrosła o 5,7 miln. zł (do 466 miln. zł), a w oddziałach banków zagranicznych nawet o 16 miln. zł (do 62,7 miln. zł); mimo, że wkłady terminowe i na książeczki wkładkowe spadły o 20,7 miln. zł, wzrosły równocześnie wkłady à vista (o 4,2 miln. do 131,3 miln.), a przede wszystkim salda kredytowe na rachunkach bieżących (o 22,2 miln. zł do 147,1 miln. zł), pokrywając z nawiązką ubytek wkładów terminowych i na książeczkach wkładkowych.

Mimo ogólnego, choć niewielkiego wzrostu sumy wkładów w bankach prywatnych stosunkowy udział bankowości prywatnej (łącznie z bankami komunalnymi) w ogólnej sumie wkładów w Polsce w dalszym ciągu spada. Dla roku 1936 stosunek ten, biorąc pod uwagę tylko wkłady w P. K. O., K. K. O., bankach państwowych i spółdzielniach kredytowych, wynosi niespełna 20%, gdy jeszcze w r. 1933 wynosił blisko 23%. Z dominującego stanowiska, jakie zajmowała bankowość prywatna do r. 1931 (40% ogólnej sumy wkładów), ustąpiła na rzecz instytucyj, będących w dyspozycji czynników publicznych (P. K. O., K. K. O. i banki państwowe).

Cyfry, wyżej cytowane, zaczerpnięte są z publikacji G. U. S. Charakteryzują one tylko w najogólniejszych zarysach sytuację bankowości prywatnej. Bardziej szczegółowych danych dostarcza świeżo opublikowane „Sprawozdanie Komisariatu Bankowego Ministerstwa Skarbu za rok 1936", obejmujące zresztą nie tylko banki prywatne, domy bankowe, a nawet kantory wymiany, lecz także K. K. O., banki komunalne oraz instytucje długoterminowego kredytu emisyjnego. Jeśli chodzi o szczegółowe badania banków prywatnych, to poczynając od r. 1936 ograniczono się do właściwych banków prywatnych, eliminując z łącznego rozpatrywania Bank Polski, Kasę Opieki, Bank Akceptacyjny, Wileński Bank Ziemski, 2 banki komunalne. Metoda ta jest słuszną, daje bowiem możność analizowania sytuacji właściwej bankowości prywatnej. Nadto wyeliminowano 6 banków, znajdujących się w stanie likwidacji, włączono natomiast 20 mniejszych domów bankowych. Wskutek tego badania Komisariatu obejmują: 25 banków prywatnych krajowych,

w tym 23 banki kredytu krótkoterminowego i 2 typu mieszanego (Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie i Ziemski Bank Hipoteczny we Lwowie) oddziały 4 banków zagranicznych oraz 28 domów bankowych.

W badanych przez Komisariat Bankowy 25 bankach prywatnych krajowych wzrost bezwzględny i stosunkowy sumy wkładów wszelkiego rodzaju był znacznie wyższy, niż w grupie banków prywatnych wg ujęcia G. U. S. Salda kredytowe rachunków bieżących wzrosły w okresie r. 1936 o zł 34,8 miln., do 135,6 miln. zł (o blisko 35%), zaś wkłady terminowe i à vista spadły o 9,3 miln. zł do 288,5 miln. zł (zaledwie o 3%), czyli ogólny przyrost wkładów wyniósł 25,5 miln. zł (około 6%), osiągając na koniec 1936 r. sumę 424,1 miln. zł. Ogólny przyrost wkładów w tej grupie banków był zatem stosunkowo wyższy niż w P. K. O. i K. K. O., a niższy niż bankach państwowych. Świadczyłoby to dobrze o procesie regeneracji bankowości prywatnej. Wzrost wkładów w oddziałach zagranicznych banków jest najsilniejszy (o około 34%), prawdopodobnie w związku z ograniczonym transferem dewiz.

Wydarzenia walutowe, których świadkami byliśmy w r. 1936, znalazły wyraz przede wszystkim w poważnym spadku należności banków zagranicznych w bankach, działających w kraju. Spadek ten w grupie 25 prywatnych banków krajowych wynosi zł 21,7 miln. Spadek zobowiązań wobec banków zagranicznych postępował systematycznie począwszy od kwietnia 1936 r., przy czym zaznaczył się szczególnie zaraz po wprowadzeniu ograniczeń dewizowych oraz w miesiącach wrześniu i październiku. Pod koniec roku nastąpiła pod tym względem widoczna poprawa.

Redukcja zobowiązań wobec banków zagranicznych spowodowana została częściowo dewaluacją niektórych walut, częściowo zaś efektywnymi spłatami.

Mimo tak wysokiego spadku zobowiązań zagranicznych, kapitały obce w 25 badanych bankach wykazały ogólnie dalszy wzrost, a to dzięki wzrostowi wkładów oraz redyskonta i dyskonta akceptów B-ku Akceptacyjnego. Natomiast zespół banków, zestawiony w sposób dotychczas praktykowany przez komisariat Bankowy, wykazuje niewielki spadek ogólnej sumy kapitałów obcych, między innymi w związku ze spadkiem kapitałów obcych w bankach komunalnych.

Mniej więcej równolegle z fluktuacją wkładów rozwijała się w bankach akcja kredytowa. Suma udzielonych kredytów we wszystkich typach instytucji kredytowych utrzymała się w r. 1936 na ogół nieco powyżej sumy roku poprzedniego.

Banki akcyjne łącznie z większymi domami bankowymi, a więc ta grupa, która dotychczas była ujmowana przez komisariat Bankowy łącznie, wykazuje spadek akcji kredytowej. Inna natomiast sytuacja ma miejsce w grupie właściwych prywatnych banków krajowych, po wyeliminowaniu z niej nadto Banku Związku Spółek Zarobkowych, którego przesunięcia w bilansie pozostają w związku z sanacją tej instytucji. Otóż w grupie pozostałych 24 banków akcja kredytowa wykazuje niewielki wzrost (z 543,4 do 556,7 miln. zł).

Wewnętrzna struktura kredytów w bankach prywatnych jest na ogół pod względem formy niewiele skomplikowana. Około 90% przypada na kredyty w formie dyskonta weksli oraz na kredyty w rachunkach bieżących. Jako zjawisko charakterystyczne w związku z wejściem gospodarstwa w nową fałę cyklu koniunkturalnego, daje się wyraźnie obserwować zmiana stosunku ilościowego kredytów dyskontowych i w rachunkach bieżących. W latach kryzysowych utrwaliła się przewaga ilościowa kredytów w formie rachunków bież. nad dyskontem weksli, w związku z szybszym spadkiem w miarę postępującego kryzysu sumy weksli zdyskontowanych. Dla ilustracji warto zanotować, że według danych Małego Rocznika Statystycznego pozycja weksli zdyskontowanych spadła w okresie 1930 — 1935 r. o około 65%, gdy kredytów w rachunkach bieżących — o około 55%.

Rok 1936 jest pierwszym, w którym omawiany stosunek poczyna się odwracać na rzecz kredytów w formie dyskonta weksli. W grupie 24 prywatnych banków krajowych (a więc po wyeliminowaniu Banku Związku Spółek Zarobkowych) pozycja weksli zdyskontowanych wzrosła o 29,1 miln. zł do 259,1 miln. zł, natomiast rachunki bieżące wykazują spadek o 27,4 miln. zł do 225,9 miln. Zjawisko spadku kredytów w otwartych rachunkach na rzecz dyskonta weksli, obserwowane także i innych grupach instytucji kredytowych (między innymi w K. K. O., należących do Związku Warszawskiego, które jedynie wykazały poważniejszy wzrost akcji kredytowej), należy uznać za korzystne tak dla samych instytucji kredytowych, jak i jako symptom poprawy gospodarczej, znajdującej swój wyraz m. inn. w większej podaży dobrego materiału wekslowego.

W 24 badanych bankach prywatnych zwiększyło się poważnie redyskonto, bo z 107,5 miln. do 132,3 miln. zł. Zwiększenie to nastąpiło z tytułu redyskonta zwykłego, gdyż redyskonto akceptów Banku Akceptacyjnego nie wykazało w r. 1936 znaczniejszych wahań. Wzrost w dziale redyskonta zaznaczył się dopiero w ostatnim kwartale roku ubiegłego, jako wyraz dążności do wykazania większej płynności w sporządzanych na ultimo roku bilansach.

W zakresie płynności nastąpiła lekka poprawa. Stosunek sumy pogotowia kasowego 24 rozpatrywanych banków do sumy zobowiązań wynosił na koniec 1936 r. 11,3%, gdy na koniec 1935 r. wyniósł 9,9%. Płynność w tej grupie banków była lepszą, niż w oddziałach banków zagranicznych (7,9%) i w bankach komunalnych (5,5%). Utrzymywanie stosunkowo znacznego pogotowia kasowego, z uszczerbkiem dla rentowności, jest uzasadnione słabą likwidalnością znacznej części aktywów, nadto nadmierną wrażliwością klienteli bankowej.

Ustalenie rentowności banków prywatnych w r. 1936 jest utrudnione, albowiem sprawozdanie Komisariatu Bankowego opiera się na bilansach surowych. Przewidywania co do tej sprawy były raczej pesymistyczne, a to w związku z ogranicze-

niami dewizowymi i zmniejszeniem się stosunkowo zyskownych operacji reportowych i dewizowych (transakcje dewizowe na termin i reportowe spadły w ciągu roku 1936 w grupie 24 badanych banków o ¾, bo ze 101,8 miln. zł do 25,9 miln. zł). Mimo tych niekorzystnych okoliczności Komisariat Bankowy stwierdza w grupie 24 banków poprawę rentowności, głównie dzięki wzrostowi wpływów z tytułu procentów i prowizji pobranych. Natomiast pogorszenie rentowności wykazują oddziały banków zagranicznych.

W ten sposób przedstawia się zgrubsza narysowana sytuacja bankowości prywatnej, w oparciu o materiały „Sprawozdania Komisariatu Bankowego Ministerstwa Skarbu". Obserwacja bankowości prywatnej w ciągu ostatnich lat pozwala stwierdzić, że po wielkim wstrząsie, jakim był rok 1931, nastąpił widoczny proces regeneracji, którego zamknięciem będzie prawdopodobnie rok 1936. Bankowość prywatna po dawnemu ma wielką rolę do spełnienia, zwłaszcza w okresie lepszej koniunktury i finansowania na poważną skalę produkcji i wymiany, do czego właściwy pieniądz depozytowy, gromadzony np. w K. K. O., stosunkowo mniej się nadaje. Zdaje się, że w opinii publicznej nastąpiło wyjaśnienie co do podziału ról między bankowość prywatną i publiczną, w szczególności K. K. O. Uwagi, wypowiedziane na ten temat przed przeszło dwoma laty („Oszczędność" z 1935 r., str. 66: „Komunalne Kasy Oszczędności a bankowość prywatna"), nie straciły na aktualności, przeciwnie nie trudno byłoby znaleźć potwierdzenie ich w nowych doświadczeniach. Dodatkowo na rzecz bankowości prywatnej trzebaby zapisać jedną, bardzo specjalną rolę, o ktorej zresztą ona sama prawdopodobnie nie myśli, a która winna być w naszych warunkach specjalnie podkreślana. Głównym dysponentem środków kapitałowych jest Państwo bezpośrednio, bądź przez zależne instytucje. B. min. Matuszewski pisze, że w Polsce prawie pięcioletnią kapitalizację wewnętrzną rozdysponowano nie wedle kryterium rentowności, że u nas kredyt nie istnieje, za to są „kredyty", że dyspozycja kapitalizacją przypomina strzelanie do celu w ciemnym pokoju: raz na sto można wypadkiem trafić. Za wiele byłoby w naszych warunkach upatrywać pod tym względem w bankowości prywatnej czynnik równowagi; jest ona na to za słabą. Ale pozostaje skromniejsza, nie mniej pożyteczna rola korygowania, a przede wszystkim przypominania jakoby o istnieniu pewnych praw gospodarczych, manifestowania ich nieodwracalności w gospodarstwie.

M.

Wytyczne działalności Kas Kredytu bezprocentowego

Zagadnienie kredytu bezprocentowego, które zaczęło interesować społeczeństwo polskie od końca 1935 r., zostało już niejednokrotnie oświetlone na łamach prasy fachowej i codziennej, przy czym ta ostatnia nie przestaje interesować się każdym przejawem działalności kas kredytu bezprocentowego, podkreślając tym ważność tego zagadnienia. Ogólnie jest uznawana konieczność zorganizowania dogodnego kredytu dla najdrobniejszych chrześcijańskich warsztatów rzemieśniczych i handlowych i otoczenia ich stałą opieką, którąby ułatwiała im rozwój i zapewniła właściwą pozycję w tych dziedzinach życia gospodarczego kraju, opanowanych w dużej mierze przez elementy obce.

Powołane do życia chrześcijańskie kasy kredytu bezprocentowego, organizowane obecnie we wszystkich miastach i miasteczkach, w swoich statutach postawiły sobie szereg zadań, zrealizowanie których ma doprowadzić do stworzenia silnych gospodarczo chrześcijańskich placówek handlu i rzemiosła, w których znalazłyby pracę i egzystencję szerokie rzesze ludności polskiej, dotychczas nie posiadającej do tego odpowiednich środków lub warunków. Trzeba stwierdzić, że chrześcijańskie kasy kredytu bezprocentowego, stawiając sobie za zadanie unarodowienie handlu i rzemiosła oraz gospodarcze wyzwolenie obu tych dziedzin spod wpływów żywiołów obcych duszy Narodu Polskiego, natrafiły na przychylne nastroje, nurtujące społeczeństwo polskie, bez względu na przekonanie społeczne i polityczne. Dzięki temu instytucje kredytu bezprocentowego doznały pełnego poparcia moralnego. Wśród nadmiernej ilości stowarzyszeń i organizacyj różnych typów, istniejących w Polsce w każdym skupisku ludności, chrześcijańskie kasy kredytu bezprocentowego należy zaliczyć do nielicznych stowarzyszeń, posiadających konkretne zadania gospodarcze, które są realizowane codziennie i z widocznymi rezultatami.

Zakres zadań, jaki leży do wykonania przed chrześcijańskimi kasami kredytu bezprocentowego, wymaga rzecz prosta odpowiednich środków materialnych. Statuty kas przewidują wiele źródeł, z których mogą być czerpane fundusze na prowadzenie działalności. Są nimi między innymi: a) wpisowe oraz składki członków czynnych, wspierających i dożywotnich, b) ofiary i zapomogi bezzwrotne, c) bezprocentowe lokaty zwrotne, d) subsydia komunalne i państwowe, e) kredyty bezprocentowe itp. Źródła te, jak wiadomo, nie należą do obfitych i albo już są intensywnie wykorzystywane przez inne organizacje, albo są z natury suche, lub też nie zostały jeszcze uruchomione z różnych powodów. Wysokość funduszów, jaka może być osiągnięta z wymienionych źródeł, nawet w najlepszym razie w obecnych warunkach nie będzie dostateczną na pokrycie zapotrzebowania kredytu, do kas zgłaszanego. Należy liczyć się z tym, że wzrost kapitałów obrotowych w kasach będzie postępował powoli, a za tym i akcja kredytowa kas obejmować będzie nieliczne warsztaty pracy, kredytowane małymi kwotami. Jedynie uruchomienie dla kas ze środków państwowych większych kredytów bezprocentowych może działalność kas ożywić. Do tego momentu rozwój ich oparty musi być na funduszach zdobytych na terenie działania.

Wynika z tego, że w początkach działalności chrześcijańskich kas kredytu bezprocentowego nie

można spodziewać się rezultatów, pokrywających się z nadziejami zarówno potrzebujących kredytu, jak i tych, którzy działalność kas moralnie i materialnie popierają. Moment ten należy brać pod uwagę ze względu na psychikę naszego społeczeństwa, które każde nowe i pożyteczne przedsięwzięcie umie poprzeć gorąco, lecz krótko. Chodzi o to, aby ogół społeczeństwa działalność kasy stale odczuwał. Skoro w początkach pracy brak jest środków finansowych na aktywniejszą akcję kredytową, to zarządy kas muszą przejawiać swoją aktywność na tych odcinkach, gdzie praca ich może przynieść duże rezultaty bez angażowania środków finansowych.

Członkowie kas bezprocentowego kredytu rekrutują się w większości z warstw rzemieślniczych i drobnokupieckich, które, oprócz potrzeby dogodnego kredytu, nie mniej dotkliwie odczuwają brak dogodnych źródeł zakupu materiałów, potrzebnych do produkcji lub wymiany w ich warsztatach pracy. W każdym miasteczku, a i w wielu miastach powiatowych brak jest chrześcijańskich hurtowni towarów, w których drobny kupiec, straganiarz lub rzemieślnik - chałupnik mógłby zaopatrywać się w potrzebne towary. Jest on skazany na przymusowy zakup w hurtowniach niechrześcijańskich, w których, rzecz jasna, nie otrzymuje takich warunków, jak jego konkurent innej narodowości. Musi się zadowolnić mniejszym zyskiem niż jego konkurent, co nie usposabia go do większej ekspansji i utrudnia rozwój przedsiębiorstwa, a przede wszystkim pozbawia go w tej walce ekonomicznej broni głównej, jaką jest możność konkurowania cenami. Udzielenie przeto stuzłotowej bezprocentowej pożyczki straganiarzowi czy chałupnikowi nie wyczerpuje zadania chrześcijańskiej kasy kredytu bezprocentowego, celu głównego nie osiąga się.

Ilość chrześcijańskich straganów, w których znajduje pracę często cała rodzina właściciela, w ostatnich czasach ogromnie wzrosła i wzrasta z każdym dniem. Jednostki wartościowe i bardziej przedsiębiorcze często z bardzo skromnych środków organizują stragan, w którym praca, oprócz zadowolenia moralnego, daje im większe korzyści materialne niż zasiłki, otrzymywane ze Skarbu Państwa lub z ofiar społeczeństwa z tytułu bezrobocia. Wiele straganów operuje kapitałem obrotowym sięgającym nawet paru tysięcy złotych, w zależności od branży, lecz i te nie mają dostępu do tanich źródeł zakupu. Z przykrością trzeba stwierdzić, że nawet w miejscowościach, w których istnieją chrześcijańskie hurtownie prywatne lub spółdzielcze, zauważyć daje się objaw, że hurtownie te nie doceniają wagi i korzyści współpracy z rzeszą drobnych kupców, bądź też ze strony samych kupców brak jest zdecydowanych kroków do nawiązania tej współpracy. Powodem tego jest brak organizacji, któraby kupców tych zrzeszała, umiała ich interesami kierować, znała ich potrzeby i bolączki, umiała ich reprezentować i interesów ich bronić.

To samo można powiedzieć np. o szewcach - chałupnikach, wyzyskiwanych przez nakładców, którzy zarabiają i na cenie skór, kupowanych u hurtownika, i na pracy chałupnika. Wyzwolenie tych niewolników również jest kwestią zrzeszenia ich, uświadomienia i otoczenia pewną opieką.

Chrześcijańska Kasa Kredytu Bezprocentowego nie rozporządzająca w początkach swej działalności dostatecznym kapitałem na prowadzenie efektywnej akcji kredytowej, może swym członkom i sprawie ogólnej oddać wielkie usługi, stawiając sobie za cel ułatwianie nabywania lub zaopatrywania się członków w materiały, potrzebne do produkcji lub wymiany w ich przedsiębiorstwach. Tam, gdzie istnieją chrześcijańskie hurtownie, zadaniem Kasy będzie zaopatrywanie członków Kasy. W miejscowościach, w których hurtowni takich nie ma, zadaniem Kasy będzie pobudzenie i zainteresowanie prywatnej inicjatywy lub zorganizowanie zbiorowego zakupu niektórych artykułów codziennej potrzeby, sezonowych itp., na podstawie zamówień członków.

Działając w tym kierunku, Kasa nie potrzebuje wykładać efektywnej gotówki, ponieważ przy zaopatrywaniu drobnych straganów, prowadzących parę artykułów, często wystarczy kredyt kilkudniowy, który hurtownia może otworzyć kupcowi za gwarancją Kasy. Może mieć to miejsce i przy kredytach dłuższych, warunki i zabezpieczenie których oraz sposób rozrachunku winna regulować umowa, zawarta przez Kasę z hurtownią. Na tych zasadach Kasa kredytu bezprocentowego może ułatwić swoim członkom zaopatrywanie się w dogodnym źródle chrześcijańskim, a rzeczą obydwóch stron będzie takie zorganizowanie zasad współpracy, aby obok efektów natury społeczno-narodowej, przynosiła ona wzajemne korzyści materialne. Wówczas można będzie uważać zadanie chrześcijańskiej kasy kredytu bezprocentowego za spełnione na tym odcinku.

Zakres działalności Kasy Kredytu Bezprocentowego jest szeroki i w żadnym razie nie może Kasa ograniczać się do akcji kredytowej, jakby to z firmy wynikało. Kasa musi interesować się wszystkimi przejawami życia gospodarczego na swoim terenie, winna znać potrzeby swoich członków, popierać i koordynować wszystkie ich dążenia o charakterze gospodarczym, winna budzić inicjatywę, i patronować wszelkim zdrowym przedsięwzięciom, zmierzającym do zdobycia przez żywioł polski należnej, dominującej pozycji w ogólnym gospodarstwie krajowym.

Czesław Czekaliński.

Kapitalizacja w Sowietach

Zasadniczą ideą sowieckiej polityki ekonomicznej jest osiągnięcie całkowitej samowystarczalności. Idea ta przenika oba plany pięcioletnie. Realizacja jej nasuwa konieczność gruntownej przebudowy gospodarki sowieckiej. Na dokonanie tej przebudowy trzeba ogromnych środków kapitałowych. Zdobycie tych środków stanowi zasadniczą treść pięciolatek.

Plany pięcioletnie przewidują kolosalne inwestycje, mające na celu wzmożenie zdolności wytwórczej aparatu produkcyjnego Z. S. R. R. Inwestycje to kapitał stały. Obejmuje on maszyny, budynki i inne urządzenia, służące celom wytwórczym. Idzie tu lwia część wydatków. I tak np. w r. 1930 rozmiary produkcji w zakresie kapitału stałego wzrosły o 40%

podczas gdy produkcja przedmiotów osobistego spożycia o 17%. Tendencja ta utrzymała się do chwili obecnej, mimo różnych postanowień czynników miarodajnych, mających na względzie zmianę tego stosunku na korzyść produkcji przedmiotów osobistego spożycia. Tkwi w tym poważne niebezpieczeństwo. Rośnie bowiem rozpiętość między kapitałem stałym, a obrotowym. Na kapitał obrotowy składają się te środki. które w produkcji przyjmują udział raz jeden. Chodzi tu o środki tzw. bezpośredniego spożycia. Otóż zmniejszanie się stosunkowe tych środków względnie stosunkowo mniejszy ich wzrost odbija się ujemnie na zdolności do pracy siły roboczej, a więc mas pracujących.

Dysproporcja między przyrostem kapitału stałego, a ruchomego wywiera ogromny wpływ na akumulację kapitału. Problem ten stanowi centralne zagadnienie sowieckiej rzeczywistości gospodarczej. Rozwiązanie jego przedstawia się zgoła odmiennie w ustroju gospodarki socjalistycznej, niż w ustroju gospodarki kapitalistycznej. W pierwszym wypadku akumulacja kapitału jest dokonywana przez państwo, w drugim przez czynniki prywatne. Mamy tu zatem do czynienia z dwoma typami kapitalizacji: państwową i prywatną. Typ kapitalizacji państwowej reprezentują Sowiety.

Sowiecką kapitalizację państwową cechuje przede wszystkim to, że odbywa się ona kosztem ograniczania konsumcji ludności. Wchodzi tu w grę: 1) specjalnie skonstruowany system podatkowy, który dostarcza środków nie tylko na cele budżetowe, ale też i na rozbudowę przemysłu; 2) zorganizowany przymus w zakresie nabywania pożyczek państwowych, których waga, jako źródła dochodów stale wzrasta łącznie ze stałym wzrostem zadłużenia wewnętrznego państwa; 3) polityka cen, prowadzona pod kątem widzenia kapitalizacji; 4) inflacja, stanowiąca specjalną postać podatku i tworząca źródło dodatkowe środków nabywczych, wreszcie 5) specjalny podatek od rolnictwa, polegający na obowiązku dostarczania zboża państwowym instytucjom, które prowadzą handel zbożem. W ten sposób ciężar przyśpieszonej akumulacji został przerzucony na barki ludności, która musi częstokroć ograniczać zaspokajanie najniezbędniejszych potrzeb. Kapitalizacja administracyjna, przeprowadzana w sposób przymusowy przy użyciu najwymyślniejszego nacisku moralnego i nawet fizycznego teroru, jest głównym, ale nie jedynym sposobem akumulacji w Sowietach. Istnieje tutaj również obok kapitalizacji przymusowej, państwowej także i kapitalizacja prywatna, dobrowolna.

Oszczędność prywatna polega na gromadzeniu przez ludność środków pieniężnych w kasach oszczędności tzw. sberkasy. Zgromadzone środki znajdują się całkowicie w dyspozycji państwa, które traktuje drobne oszczędności, jako jeden z elementów mobilizacji kapitału na rozbudowę gospodarstwa. Takie stanowisko znalazło swój wyraz w rezolucjach XV konferencji partii komunistycznej, gdzie powiedziano, że dalszy wzrost przemysłu zależy od powiększenia kapitału. Jednym zaś z zasadniczych źródeł gromadzenia kapitału wg. rezolucyj jest „wykorzystanie oszczędności drogą wciągnięcia zaoszczędzonych środków spółdzielni, kas oszczędności, nabywania wewnętrznych państwowych pożyczek, kredytowego systemu itp.“ [1]). Poza tym konferencja zwróciła na dobrowolną oszczędność specjalną uwagę, zaznaczając, „że dotychczas właściwie nie było poważnych wysiłków, aby mobilizować środki zgromadzone przez ludność w spółdzielniach, kasach oszczędności, pożyczkach państwowych itp. W miarę bowiem wzrostu ogólnego dobrobytu korzystanie z nagromadzonych przez ludność w spółdzielniach i instytucjach kredytowych drobnych oszczędności będzie uzyskiwać coraz większe znaczenie, jako źródło niezbędnych do rozbudowy gospodarstwa środków“ [2]). Dyrektywy tegoż XV zjazdu partii mówią o konieczności „wciągnięcia drobnych oszczędności w sferę państwowego kredytu“ [3]).

Istotnie należy przyznać, że na terenie organizacji oszczędności Sowiety zdobyły się na kolosalny wysiłek. Gryńko podaje: „Ilość oszczędzających posiadaczy wkładów wzrosła z 3,8 miliona osób w roku 1928 do 30 milionów osób w 1932 r.“ [4]). Jednakże wysiłek ten jest wysiłkiem biurokratycznym. Propaganda oszczędności w Sowietach stwarza atmosferę moralnego przymusu. Hasło „kto nie oszczędza jest wrogiem ludu“ jest ogromnie silną „zachętą“ do oszczędzania, zważywszy, że „wrogowie ludu“ odrazu trafiają pod opiekę G. P. U., które, jak to wykazały słynne procesy w Z. S. R. R. z ostatnich czasów, nie robi żadnych ceremonij nawet z wybitnymi i firmowymi bolszewikami, a cóż dopiero mówić o drobnym ciułaczu oskarżonym o kontrrewolucyjne sabotowanie oszczędności. Poza tym należy zwrócić tutaj uwagę i na to, że liczby podawane przez sowieckie czynniki oficjalne zupełnie nie zasługują na wiarę i że te liczby noszą charakter propagandy, mającej jednać zwolenników mirażami rzekomych osiągnięć, przekraczających miarę ludzką. Toteż liczbom podawanym przez Gryńkę należy przeciwstawić liczby podawane przez inne źródła nawet sowieckie jak np. Atłas, który znacznie skromniej oblicza ilość oszczędzających, podając liczbę do 22 milionów.

Jakiż jest skład osobowy oszczędzających. Sowieckie źródła usiłują wykazać, że oszczędzają masy robotnicze i że gros oszczędności to drobne wkłady robotników i chłopów. Lenin mówił, że oszczędność sowiecka nosi charakter proletariacko - klasowy i że jest oszczędnością nawskroś socjalistyczną, bo urzeczywistnia ideę rozbudowy gospodarstwa siłami mas pracujących. Rybakow na str. 163 „Finansowych problemów“ z roku 1934 pisze: „W warunkach proletariackiego państwa absolutną większość mających wkłady w kasach oszczędności i kupujących obligacje państwowych pożyczek stanowią robotnicy, pracownicy i kołchoznicy“. Należy powiedzieć, że w odniesieniu do nabywców pożyczek państwowych zdanie to jest słuszne. Każdy kto pracuje nabywa taką pożyczkę, bo musi. Nie może jej nie nabyć. W odniesieniu jednakże do oszczędności dobrowolnej, w odniesieniu do wkładów w kasach oszczędności sprawa wygląda inaczej. Robotnik nie oszczędza, bo nie ma z czego. Oszczędza natomiast względnie dobrze sytu-

---

1) Saweljew i Poskiebyszew — Dyrektywy W. K. P. (b) w kwestiach gospodarczych str. 337.

2) Jak wyżej str. 337 — 338.

3) „ „ „ 418.

4) Gryńko — „Program finansowy Z. S. R. R. na 1933 rok“, str. 22.

owana biurokracja. Ciekawe dane przytacza w tej sprawie profesor uniwersytetu w Liverpool Artur Rosenberg: „Według urzędowej statystyki sowieckiej z roku 1930 wkłady w rosyjskich kasach oszczędnościowych wynosiły 722 miliony rubli. Z tego do robotników należało tylko 91 milionów, do urzędników prywatnych i administracyjnych 205 milionów, do „innych“ tj. wolnych zawodów, rękodzielników itp. 134 miliony i wreszcie do poszczególnych chłopów 46 milionów. Do tego jednak dochodzi 246 milionów wkładów oszczędnościowych „osób prawnych“, którymi objęte są przede wszystkim kolektywy i inne spółdzielnie. Ta statystyka wskazuje dość wyraźnie na pokaźne zróżnicowanie klasowe dzisiejszej Rosji, przy czym stopa życiowa i oszczędnościowa robotników — jak widać — bynajmniej nie znajduje się na pierwszym miejscu“ [1]). Atłas w swojej pracy pt. „Pieniądz i kredyt“ podaje liczbę kas oszczędności na 16.000,—. Dowodzi on, że oszczędności tam gromadzone przypadają na miasta, a w miastach na robotników i funkcjonariuszy. Jednakże zaznacza, że operacje sowieckich kas oszczędności są dużo mniejsze od operacyj przedwojennych kas oszczędności. Dane Atłasa są względnie umiarkowane w porównaniu z danymi oficjalnymi, które liczbę kas oszczędności w roku 1932 podają na 50.000 punktów operacyjnych. Ogólna suma wkładów wynosiła wówczas ponad 750 milionów rubli, należących do blisko 13 milionów deponentów, z tego około 500 milionów rubli należy do osób prywatnych.

Porównajmy teraz dane Gryńki (przytoczone wyżej) z danymi oficjalnymi. Gryńko mówi o 30 milionach, posiadających wkłady oszczędnościowe w roku 1932, a dane oficjalne mówią o 13 milionach. Ciekawy moment zawiera to nieporozumienie, bo p. Gryńko jest również osobą oficjalną, piszącą podręczniki dla studentów sowieckich, omawiający programy urzędowe w charakterze partyjnego komentatora. Porównując dane sowieckich uczonych uderzyć nas musi chaos i dowolność z jaką myśliciele sowieccy posługują się cyframi.

Propaganda na rzecz oszczędności zawiera momenty natury gospodarczej, a mianowicie każda kasa oszczędności, żeby zachęcić ludzi do oszczędzania przeznacza pewne kwoty na miejscowe potrzeby budownictwa i kultury. W związku z tym kasy udzielają od 1932 roku długoterminowego kredytu wiejskim i miejskim sowietom, a także i tzw. rejonowym komitetom wykonawczym na potrzeby gospodarcze i społeczno - kulturalne. Rozmiary takiego kredytu pozostają w zależności od zrealizowania przez poszczególną kasę wymagań stawianych przez kwartalne plany gospodarcze, jak również stosownie do ilości wkładów zdobytych w mieście i na wsi. Przy czym stosuje się tutaj następujące zasady: w wypadku wypełnienia planu niżej 75% kasa kredytu nie udziela; jeżeli plan został wypełniony powyżej 75%, ale niżej 100% kasa udziela kredytu w wysokości 10% faktycznego przyrostu wkładów; jeżeli plan został wypełniony w 100% i powyżej kwota przeznaczona na kredyt wynosi 15% przewidzianego planem przyrostu wkładów osób fizycznych jak i prawnych, a poza tym dodatkowo 5% od kwot przewyższających kwotę ustaloną planem. Udzielany kredyt jest 10-cio letni. Kredyt ten wydawany miejscowym sowietom zostaje zaliczony jako dochód w odpowiednim budżecie, w części rozchodowej zostają zapisane przypadające odsetki wraz z odpowiednią częścią kapitału. W roku 1932 kredyt udzielony przez kasy z tytułu przyrostu wkładów wynosił 5,1 miliona rubli, na rok 1933 przewidywano kwotę zł 22,1 miliona rubli. Oczywiście teoretyczne przewidywania się nie sprawdziły. Wiemy to z prasy sowieckiej. W jakich granicach miało to miejsce nie podobna ustalić ponieważ od 1932 roku sowiety podają tylko tzw. kontrolne liczby, które są miarą ich zamierzeń, ale nie podają liczb, stwierdzających w jakim stopniu osiągnięto te zamierzenia.

Ludność Z. S. R. R. odczuwa pięciolatki jako przytłaczający ciężar. Tkwi tutaj istotny moment różniczkujący dwa ustroje sowiecki i kapitalistyczny. W ustroju kapitalistycznym okres wzmożenia akcji inwestycyjnej jest okresem ożywienia, wzrostu bogactwa i pomyślności. Inaczej w Sowietach. Tam okres inwestycyj pociągnął za sobą obniżenie stopy życiowej, nędzę i głód. Teoretycy i politycy sowieccy przypisują to sabotażowi lub poprostu „zdrajcom faszystowskim“ będącym na usługach państw ościennych. Mityczny „zdrajca“ i wszechobecny „szkodnik faszystowski“ oto przyczyny niepowodzeń sowieckich planów. Nikomu natomiast nie przychodzi do głowy szukać wad w samym systemie.

Marian Reutt.

1) Artur Rosenberg. — Historia bolszewizmu. — Warszawa 1936 r. Wyd. II.

Komunikaty Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie

Walne Zgromadzenie.

W dniu 28 czerwca rb. w lokalu Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie przy ul. Czackiego Nr 3/5 odbyło się Walne Zgromadzenie delegatów K. K. O., będących członkami Związku K. K. O. w Warszawie. Jest to pierwsze Walne Zgromadzenie odbyte po wejściu w życie nowego statutu Związku (vide „Monitor Polski“ Nr 122 z dn. 1 czerwca 1937 r.) i z tego tytułu nosiło ono wyłącznie charakter konstytutywny. Na Zgromadzeniu reprezentowanych było ogółem 100 K. K. O. na 129 zrzeszonych obecnie placówek. Poza tym obrady zaszczycili swą obecnością przedstawiciele władzy nadzorczej, tj. Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Zagajenia Zgromadzenia dokonał ustępujący Vice Prezes Związku p. J. Roziecki, witając przedstawicieli Władz Nadzorczych i zgromadzonych delegatów K. K. O. oraz stwierdzając prawomocność Zgro-

madzenia i jego zdolność do podejmowania uchwał w sprawach objętych porządkiem dziennym.

W dalszym ciągu p. Roziecki zaznaczył co następuje:

„Dzień dzisiejszy jest końcowym etapem na drodze reorganizacji ustroju komunalnych kas oszczędności, zapoczątkowanej wydaniem nowych przepisów prawnych w październiku 1934 r.

Zgromadziliśmy się dzisiaj po raz pierwszy po wejściu w życie nowego statutu Związku, a uchwały w jakim przejawi się wola Panów będą początkiem nowego okresu pracy.

W tym przełomowym dla komunalnych kas oszczędności dniu, stojąc na progu nowego okresu pracy, rzućmy okiem wstecz na ten szmat drogi, pozostałej już za nami, a naznaczonej dotychczasową pracą Związku.

W kwietniu br. upłynęło 10 lat od założenia Związku, a zatem obecny okres reorganizacji zbiega się z dziesięcioleciem istnienia Związku. Sprawę uroczystego obchodu tego 10-cioletniego jubileuszu obecny Zarząd uznał za wskazane przekazać w ręce nowego Zarządu, który dzisiaj powołają Panowie do życia.

Na tym miejscu nim przystąpimy do dalszych obrad oddajmy należy hołd tym wszystkim członkom organów i pracownikom komunalnych kas oszczędności, którzy odeszli od nas w zaświaty i uczcijmy przez powstanie pamięć zmarłych kolegów, a w szczególności ś. p. Mieczysława Szczepkowskiego pierwszego naczelnego dyrektora K. K. O. m. st. Warszawy i długoletniego Prezesa naszego Związku. (Ustępu tego zebrani wysłuchali stojąc).

W dniu dzisiejszym, w którym kończy się definitywnie działalność Związku opartego na poprzednim statucie, składam najserdeczniejsze podziękowania za dotychczasową pracę dla dobra K. K. O. założycielom i pierwszym organizatorom prac Związku, a w szczególności p. Prezesowi Juliuszowi Zdanowskiemu, p. Dyrektorowi Szarzyńskiemu, p. Posłowi Puławskiemu, p. Sędziemu Najwyższego Trybunału Administracyjnego Stanisławowi Okuliczowi — ówczesnemu Staroście Warszawskiemu, p. Wacławowi Gajewskiemu, ówczesnemu Staroście Skierniewickiemu i Warszawskiemu oraz p. Dyrektorowi Związku Józefowi Rożkowskiemu.

Miło mi w tym miejscu stwierdzić, że współpraca moja na terenie Związku z p. Prezesem Zdanowskim, z p. Posłem Puławskim i z p. Dyrektorem Rożkowskim trwała pełne 10 lat.

Dziękuję za ofiarną pracę wszystkim pracownikom Związku na czele z seniorem tych pracowników Inspektorem Brunonem Bartoszewickim, który piastuje obecnie mandat Przewodniczącego Tymczasowego Zarządu K. K. O. powiatu Częstochowskiego.

Składam podziękowanie władzy nadzorczej na ręce obecnych przedstawicieli Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych za przychylne ustosunkowanie się i tak często okazywaną Związkowi pomoc i poparcie w jego dotychczasowej pracy. Dzięki tej pomocy i należytemu zrozumieniu wysiłków Związku, Związek ten mógł spełniać narastające przed nim zadania. Bardzo przychylne ustosunkowanie się władzy nadzorczej było mocnym oparciem dla Związku, utwierdzającym jego siły w walce z piętrzącymi się przeszkodami, było pokrzepieniem w tym nużącym nieraz czuwaniu, aby linia rozwojowa poszczególnych kas nie zbaczała z wytkniętych przepisami prawnymi zadań.

Dziękuję również pp. Wojewodom i p. Naczelnikom Wydziałów Samorządowych Urzędów Wojewódzkich z terenu poszczególnych województw za okazywaną pomoc Związkowi. Dziękuję Związkom Komunalnych Kas Oszczędności innych dzielnic za miłą współpracę, a w szczególności Związkowi Lwowskiemu, którego cenne wskazówki były swego czasu dużą pomocą przy organizowaniu pracy naszego Związku".

Następnie na wniosek zagajającego p. Rozieckiego na przewodniczącego Walnego Zgromadzenia powołano p. Mikołaja Dolanowskiego, który z kolei zaprosił do stołu prezydialnego na asesorów pp. Boxę i Bielickiego, na sekretarza p. Kazimirskiego a na skrutatorów pp. Jacuńskiego, Łuczyńskiego i Przybyszewskiego.

Przystąpiono następnie do wyborów organów Związku. W wyniku tajnego głosowania zostali powołani:

a) na Prezesa Związku p. Zygmunt Chudzyński;

b) na zastępcę Prezesa Związku p. Bolesław Chomicz;

c) na członków Zarządu Związku pp.:
1) Tadeusz Hajnrych,
2) Witold Mystkowski,
3) Feliks Turczyński,
4) Mikołaj Dolanowski,
5) Aleksander Ulrych,

a na zastępców członków Zarządu pp.:
1) Otton Tomaszewski,
2) Tomasz Fidala,
3) Henryk Trębicki;

d) na członków Komisji Rewizyjnej pp.:
1) Józef Przybyszewski,
2) Andrzej Bonikowski,
3) Ludwik Wysocki,

na zastępców zaś członków Komisji Rewizyjnej pp.:
1) Lucjan Jacuński,
2) Antoni Wojciechowski.

W wolnych wnioskach między innymi wysłuchano przemówienia p. B. Chomicza, który uzasadniał potrzebę powołania do życia krajowego zakładu ubezpieczeń. Sprawę tą przekazano do rozważenia nowopowołanemu Zarządowi Związku.

Kronika ustawodawcza i sądowa

WAŻNIEJSZE USTAWY I ROZPORZĄDZENIA

Zatrudnianie inwalidów.

Z dniem 1 lipca r. b. weszła w życie ustawa z dnia 14 kwietnia 1937 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim (Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 225). Poza innymi zmianami, ustawa z 14 kwietnia 1937 r. zwiększa obowiązek zatrudniania inwalidów przez poszczególne zakłady pracy. Od dnia 1 lipca 1937 r. pracodawcy w rolnictwie, przemyśle, handlu i komunikacji, instytucje i zakłady o charakterze publiczno-prawnym oraz wszelkie inne przedsiębiorstwa i zakłady pracy, niezależnie od tego, czy są własnością państwową, samorządową, lub prywatną, obowiązane są zatrudnić na każdych 33 pracowników 1 inwalidę, zaś na każde 33 pracownice 1 wdowę po poległym, zmarłym lub zaginionym w związku przyczynowym ze służbą wojskową lub po inwalidzie, o ile nie przekroczyła 50 roku życia.

W przedsiębiorstwach o zmiennej ilości pracowników, ilość inwalidów lub kobiet, względnie jednych i drugich, przypadających do zatrudnienia w danym miesiącu kalendarzowym oblicza się wg przeciętnej miesięcznej zatrudnionych pracowników w miesiącu poprzednim. Zarobek osób, zatrudnionych na zasadzie niniejszego artykułu, nie może być niższy, aniżeli zarobek zdrowego pracownika danej kategorii pracy i płacy. Minister Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu i właściwymi ministrami wyznaczyć ma w drodze rozporządzenia wykonawczego warunki i stosunek, jakiemu w poszczególnych kategoriach zakładów pracy powinno odpowiadać zatrudnienie inwalidów pracowników umysłowych i fizycznych o różnych stopniach utraty zdolności zarobkowych oraz sposób w jaki zakłady pracy zatrudniające zarówno mężczyzn jak i kobiety, — mają wykonac swój obowiązek zatrudnienia osób wskazanych przez ustawę. W rozporządzeniu tym wskazane być mają władze powołane do nadzorowania należytego wykonywania postanowień ustawowych.

ORZECZNICTWO SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE

Odpowiedzialność spółdzielni za gwarancję udzieloną bez zezwolenia Ministra Skarbu.

Swego czasu („Oszczędność“ Nr 2 z r. 1932) przytoczyliśmy wyrok Sądu Najwyższego z dn. 3/18 marca 1931 r. Nr C. 2200/30, w którym Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że przyjęcie przez spółdzielnię kredytową odpowiedzialności solidarnej, za zapłatę weksli, wystawionych przez osobę trzecią, bez uzyskania na to lub na dokonanie tego rodzaju czynności zezwolenia Ministra Skarbu, jako wykraczające poza zakres normalnych czynności bankowych, nie obowiązuje spółdzielni w stosunku do osób, względem których spółdzielnia przyjęła powyższe zobowiązanie.

Wręcz odmienne stanowisko zajmuje Sąd Najwyższy w jednym ze świeżych wyroków wydanych w analogicznej sprawie. W orzeczeniu mianowicie Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dn. 11 lipca 1936 r. C. III 1577/35 („Orzecznictwo Sądów Polskich“ z r. 1937, poz. 165) Sąd Najwyższy wypowiada pogląd, że „zobowiązanie spółdzielni kredytowej, powstałe z transakcji, należących do tych czynności bankierskich, do których wykonywania jest potrzebna koncesja (zezwolenie Ministra Skarbu), nie jest z tej przyczyny nieważne, że spółdzielnia nie posiadała koncesji“.

Podobne zresztą stanowisko zajął już wcześniej Sąd Najwyższy w odniesieniu do K. K. O. W orzeczeniu Izby Cywilnej z dn. 16.XI.1934 r. Sąd Najwyższy wypowiedział się za niedopuszczalnością powoływania się przez K. K. O. na nieważność udzielonej przez nią osobie trzeciej gwarancji z tej tylko zasady, że statut Kasy do zaciągania tego rodzaju zobowiązań zarządu kasy nie uprawniał. (Vide „Oszczędność“ Nr 10 z r. 1936, str. 132).

Oryginał wekslu musi być do pozwu wekslowego załączony.

Kodeks postępowania cywilnego dwukrotnie kategorycznie nakazuje stronie powodowej dołączyć w postępowaniu nakazowym wszystkie dokumenty, potrzebne do uzasadnienia roszczenia (art. 459 § 2), podkreślając, że do pozwu nie można dołączać odpisów zamiast oryginałów (art. 467).

Przepis ten nie jest przepisem porządkowym, lecz istotnym przepisem postępowania, zwłaszcza gdy chodzi o zobowiązanie wekslowe lub na podstawie czeku. Weksel nie jest tylko dowodem pretensji z jednej strony i zobowiązania z drugiej, który można byłoby zastąpić innymi dowodami. Weksel jest papierem wartościowym, z którym wierzytelność jest tak ściśle związana, że powstanie wierzytelności i jej przeniesienie nie może mieć miejsca bez oddania lub przeniesienia posiadania papieru, stanowiącego weksel. Przeto powód żądając wydania nakazu zapłaty na podstawie wekslu, musi udowodnić posiadanie wekslu, legitymacją wekslową, a udowodnić to może tylko dołączeniem wekslu do pozwu i pozostawieniem go w aktach. Nie może wystarczyć samo okazanie wekslu lub dołączenie odpisu, gdyż weksel (czek) jest papierem „na zlecenie“, przeznaczonym do obrotu, może po wytoczeniu powództwa być oddany osobie trzeciej, o czym ani sąd, ani dłużnik wekslowy nie może wiedzieć. Gdyby ustawa zezwalała na wydawanie nakazów zapłaty i wyroków na podstawie odpisów wekslu (czeku) to dłużnik mógłby być narażony — w razie niesumienności powoda — na ponowną zapłatę długu wekslowego, gdyż udowodnić zmowę, brak dobrej wiary nabywcy jest bardzo trudno.

Tymi przesłankami się kierując, Sąd Najwyższy w wyroku z dn. 9 grudnia 1935 r. C. III 499/34 („Orzecznictwo Sądów Polskich“ z r. 1937, poz. 72) stanął na stanowisku, że:

„Sąd nie może wydać ani nakazu zapłaty ani wyroku, jeżeli powód opierając swą pretensję wyłącznie na zobowiązaniu wekslowym, nie dołączył do akt oryginalnego wekslu (art. 459 § 2 i 467 k. p. c.).

Po wydaniu wyroku na podstawie zobowiązania wekslowego sąd może wydać z akt weksel powodowi tylko z zaznaczeniem na wekslu, że na jego podstawie zapadł wyrok.

Kronika krajowa

Komunalna Kasa Oszczędności m. st. Warszawy w 1936 roku.

Komunalna Kasa Oszczędności m. st. Warszawy jest największą kasą oszczędności w Polsce. W ciągu jedenastu lat działalności wykazuje niesłabnący, równomierny rozwój. Wzrost sumy bilansowej i wzrost wkładów posiadają w niej niesłabnącą dynamikę. Ze skromnych początków w 1926 r. wyrosła do rzędu największych instytucyj finansowych w Polsce.

Rok sprawozdawczy 1936, Kasa zamknęła sumą bilansową 124 milionów złotych, przy czym wzrost sumy bilansowej stanowi 17,4%. Operacje bierne kasy opierają się w głównej mierze na wkładach oszczędnościowych, wynoszących w dn. 31.XII.1936 r. sumę 85.265.000 zł i wkładach na rachunkach bieżących w sumie 31.888.000 zł. Fundusze własne Kasy (kapitał zakładowy i rezerwy) wynoszą — 3.869.000 zł.

Wkłady oszczędnościowe wykazują w ciągu roku sprawozdawczego wzrost o 6.388.000 zł do sumy 85.265.000 zł. Wzrost wynosi 8,1% w porównaniu do roku poprzedniego. Stosunkowy większy wzrost wykazuje liczba książeczek, gdyż o 13.175 książeczek tj. o 15,3%. W dn. 31.XII.1936 r. było czynnych 98.876 książeczek. Z ogólnej sumy książeczek przypada na wkłady:

do 50 zł	— 57.742	książeczek, tj.	58,4%
od 51 zł „ 100 „	— 14.998	„ „	15,2%
„ 101 „ „ 500 „	— 8.955	„ „	9,0%
„ 501 „ „ 1.000 „	— 4.177	„ „	4,2%
„ 1.001 „ „ 5.000 „	— 9.400	„ „	9,5%
ponad 5.000 „	— 3.604	„ „	3,7%
Razem	98.876	książeczek, tj.	100,0%

Przeciętna suma wkładu na jednej książeczce wynosiła 862,35 zł.

Wkładcy, którzy w dn. 31.XII.1936 r. posiadali w kasie książeczki oszczędnościowe, dzielili się według zawodów:

1) dzieci, młodzież szkolna i akademicka . . .	51.176	książeczek, tj.	51,7%
2) pracownicy umysłowi, wojskowi i duchowieństwo	12.574	„ „	12,8%
3) rzemieślnicy, robotnicy i służba domowa . .	8.281	„ „	8,4%
4) wolne zawody . . .	5.145	„ „	5,2%
5) kupcy, przemysłowcy, rolnicy	2.699	„ „	2,7%
6) emeryci i inwalidzi . .	1.284	„ „	1,3%
7) spółdzielnie i spółki handlowe	113	„ „	0,1%
8) instytucje społeczne, dobroczynne i prawa publicznego	1.370	„ „	1,4%
9) różne osoby	12.774	„ „	12,9%
10) książeczki na okaziciela .	3.460	„ „	3,5%
Razem	98.876	książeczek, tj.	100,0%

Ruch wkładów w ciągu roku sprawozdawczego wykazywał znaczne wahania koniunkturalne i sezonowe. Zauważyć należy przy tym, że na wkładców K. K. O. oddziaływały bardzo silnie przejawy życia politycznego i gospodarczego, powodując niejednokrotnie nienormalny ruch wkładów. Duże zainteresowanie budziły lokaty w złotych w złocie. Wkłady w walutach zagranicznych nie stanowią w K. K. O. m. st. Warszawy pozycji poważniejszej i ulegają stopniowej likwidacji.

Wkłady na rachunkach bieżących wykazały ogromny wzrost, gdyż o sumę 11.445.000 zł, co w porównaniu z rokiem poprzednim wynosi 56%. Ogólna suma wkładów tego rodzaju wynosiła w dn. 31.XII.1936 r. kwotę zł 31.888.000 zł na 879 kontach.

Akcja szkolnych kas oszczędności została w 1936 r. pogłębiona. Sprawozdanie K. K. O. stwierdza, że praca nad rozwojem S. K. O. jest jedną z najważniejszych czynności społecznych kasy. Na wychowanie gospodarcze młodzieży zwracają czynniki oświatowe coraz baczniejszą uwagę. K. K. O., która od początku swego istnienia otaczała specjalną opieką szkolne kasy oszczędności, nie szczędziła w roku sprawozdawczym sił i środków dla ugruntowania i rozwoju kas szkolnych. Akcja Kasy znalazła pełny oddźwięk wśród młodzieży szkolnej i należytą opiekę ze strony nauczycielstwa i władz szkolnych. Rozwój szkolnych kas oszczędności w ciągu ostatniego trzechlecia przedstawiał się następująco:

Lata	Liczba książeczek szkolnych	Suma wkładów
1934 r.	36.694	444.597 zł
1935 r.	41.659	476.790 zł
1936 r.	46.266	511.493 zł

W okresie sprawozdawczym liczba książeczek wzrosła o 11%, zaś suma wkładów o 7,3%.

Propaganda oszczędności, prowadzona w 1936 r. z dużym nakładem kosztów i wysiłku, miała na celu rozwijanie wśród ludności stolicy zmysłu oszczędnościowego i zahamowanie procesów tezauryzacyjnych. K. K. O. docierała do szerokich warstw ludności stolicy przez ulotki, plakaty, ogłoszenia, odczyty itp., oprócz typowych środków masowych, którymi posługiwała się kasa, zorganizowano w roku sprawozdawczym szereg wycieczek szkolnych do lokali oddziałów i centrali Kasy. W dn. 31.X.1936, jako w „Dniu Oszczędności", Kasa zorganizowała wielką uliczną manifestację młodzieży szkolnej, która specjalnymi okrzykami oraz licznymi transparentami zwracała uwagę całej Warszawy na znaczenie oszczędności w dziele rozbudowy stolicy i kraju. Manifestacja ta była sfilmowana przez P. A. T. i wyświetlana w kinach stołecznych. Ponadto z okazji „Dnia Oszczędności" kasa ogłosiła konkurs prasowy na temat „Zagadnienie oszczędności w chwili bieżącej oraz rola komunalnych kas oszczędności w rozwoju gospodarczym Polski". Rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło w roku 1937. Propaganda prowadzona była w kasie przy zastosowaniu dużej ilości wielostronnego materiału propagandowego. Wydatki na propagandę wyniosły 84.910 zł.

Działalność kredytowa Kasy wykazuje w okresie sprawozdawczym znaczny wzrost. Pozostaje on w związku ze znacznym wzrostem sumy kapitałów powierzonych kasie oraz ożywieniem życia gospodarczego. W ciągu roku sprawozdawczego Kasa udzieliła na 67.924.000 zł nowych kredytów, otrzymała zaś spłat na sumę 54.400.000 zł. W dniu 31.XII. 1936 r. ogólna suma udzielonych kredytów wynosiła 70.708.000 zł. Poszczególne formy kredytów wykazują następujące zmiany:

Rodzaj kredytu	Stan w dn. 31.XII.1936 w złotych	Wzrost względnie ubytek w porównaniu z r. 1935.
Pożyczki hipoteczne	28.457.000	+ 2.830.000
„ w rachunk. bieżących	10.425.000	— 16.000
„ terminowe na zastaw papierów wartościowych	5.621.000	+ 1.278.000
Skrypty dłużne gwarantowane przez Ministerstwa	13.014.000	+ 9.354.000
Pożyczki wekslowe	2.464.000	+ 782.000
„ rzemieślnicze	363.000	+ 100.000
„ komunalne	10.321.000	— 690.000
Inne kredyty	43.000	— 19.000
Razem	70.708	+ 14.344 — 725

Największy wzrost wykazały pożyczki na skrypty dłużne, gwarantowane przez Ministerstwa. Z innych rodzajów kredytów stosunkowo największy wzrost dają pożyczki wekslowe. Jest to wynikiem akcji oddłużeniowej pracowników samorządu stołecznego. Również znacznie wzrosły pożyczki na zastaw papierów wartościowych. Spowodowane to zostało dopuszczeniem do obrotów 3% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej. Posiadacze obligacyj tej pożyczki nie chcą wyzbywać się tego rodzaju papieru, wolą raczej upłynniać go przez zastaw.

Wypłacalność kredytów wzrosła. Suma zaległości uległa dużej zmianie, przy czym np. wypłacalność kredytów hipotecznych wzrosła do 100%, zaś suma weksli protestowanych zmniejszyła się o blisko 26.000 zł i wynosiła w dn. 31.XII. 1936 r. kwotę 180.000 zł.

Skup papierów wartościowych i biletów skarbowych dał zwiększenie portfelu papierów własnych o 745.000 zł. Portfel ten wynosił w dniu 31.XII.1936 r. — zł 24.424.000, w tym papierów wartościowych na zł 18.724.000 oraz biletów skarbowych na zł 5.700.000.

Rok sprawozdawczy zaznaczył się w działalności K. K. O. m. st. Warszawy otwarciem nowego oddziału przy ul. Bagatela 14. W dniu 31.XII.1936 r. oprócz centrali czynnych było 3 oddziały Kasy. Zaznaczyć należy, że w roku sprawozdawczym działalność oddziałów znacznie wzrosła.

Rok sprawozdawczy zamknęła Kasa zyskiem 414.972 zł. Suma ta przeniesiona została na rachunek funduszów własnych Kasy.

Pogotowie płatnicze Kasy utrzymywało się na bardzo wysokim poziomie i wynosiło 28.124.000 zł, co stanowi 24% ogólnej sumy wkładów, zaś 32,2% zobowiązań natychmiast płatnych. Tak wysoka suma pogotowia dyktowana była dużą ruchliwością wkładów.

Dynamika rozwoju K. K. O. m. st. Warszawy wpłynęła na zwiększenie personelu Kasy, który wzrósł o 29 osób i wynosił w dn. 31.XII.1936 r. 190 osób.

Es.

Rozmiary akcji konwersji zobowiązań rolniczych.

W N-rze 17 „Wiadomości Statystycznych" z r. bież. znajdujemy zestawienie dotychczasowych wyników akcji konwersji zobowiązań rolniczych, przeprowadzonej przy współudziale Banku Akceptacyjnego, a obejmującej wierzytelności rolnicze, zaciągnięte przed 1 lipca 1932 r. na rynku zorganizowanym. Według tego zestawienia w dn. 26 maja rb. akcją konwersyjną objęte były wierzytelności rolnicze na ogólną sumę zł 442.308 tys. Ilość zaś układów konwersyjnych, zatwierdzonych przez Bank Akceptacyjny wyrażała się cyfrą 413.047 układów.

Jeśli chodzi o liczbę zawartych układów konwersyjnych, pierwsze miejsce zajmuje Centralna Kasa Spółek Rolniczych, przez którą zawarto 166.202 układy na sumę zł 62.386 tys. Dalej idzie grupa banków państwowych z liczbą 75.532 układów na sumę zł 108.132 tys. Gros oczywiście układów przypada na Państwowy Bank Rolny (71.697 układów na sumę zł 70.590 tys.). Trzecie z kolei miejsce zajmują spółdzielnie kredytowe, którym Bank Akceptacyjny zatwierdził 71.519 układów na sumę zł 81.923 tys. Komunalne kasy oszczędności uplasowały się na miejscu czwartym. Zawarły one 69.711 sztuk układów na sumę zł 91.231 tys. Bankom prywatnym zatwierdzono 12.556 układów na zł 67.862 tys. Centrale finansowe i gospodarcze reprezentują 17.527 układów na zł 30.774 tys.

Akcja konwersji zobowiązań rolniczych zakończyła się z dniem 31 października roku zeszłego. Nie mniej jednak Bank Akceptacyjny do końca roku nie zdołał rozpatrzeć wszystkich nadesłanych mu do zatwierdzenia układów konwersyjnych. Cyfry wyżej podane nie są jeszcze ostatecznymi; przypuszczać jednak należy, że wyniki ostateczne już nie wiele od nich odbiegać będą.

Bliskie obniżenie stopy procentowej od wkładów oszczędnościowych.

W najbliższych dniach, jak podaje prasa codzienna, ma być poddana rewizji wysokość oprocentowania wkładów w instytucjach finansowych wszelkiego rodzaju. Oprocentowanie wkładów, wynoszące obecnie przeciętnie od 4 proc. do 6,5 proc. w zależności od charakteru terminu i innych okoliczności, ma być jak słychać, obniżone w ten sposób, że wysokość oprocentowania wynosić będzie od 3,5 proc. do 5,5 proc. również od charakteru danej instytucji finansowej terminu wkładów itp.

Będzie to konsekwencją przeprowadzonej już konwersji obligacyj pożyczek, przy czym dalsza konwersja pożyczek nie jest zamierzana. Przez obniżenie oprocentowania wkładów ma być stworzona zachęta dla poszukiwania przez posiadaczy kapitałów, papierów wartościowych jako źródła stałego oprocentowania. Rząd pragnie powrotu do normalnego kredytowania obrotów gospodarczych dlatego też winien być ustalony właściwy stosunek stopy rentowności uzyskiwanej z wkładów pieniężnych, papierów procentowych i akcji przemysłowych.

Jednym z bodźców, który ma przyczynić się do większej atrakcyjności papierów wartościowych jest uruchamianie przez instytucje finansowe, stałych kwot, przeznaczonych do nabywania papierów procentowych na giełdzie. Będą to papiery państwowe, towarzystw kredytowych miejskich i ziemskich oraz obligacje miejskie. Oczywiście, akcja ta będzie prowadzona bardzo ostrożnie i musi być sharmonizowana z innymi posunięciami tak, aby w sumie lokaty publiczności w tych instytucjach korzystały nadal z absolutnego bezpieczeństwa, a zarazem przyczyniały się do poprawy kursów papierów procentowych, stwarzając dla nich pomyślne warunki na rynku kredytowym.

Należności i zobowiązania zagraniczne polskich instytucyj kredytu krótkoterminowego.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, stan zobowiązań polskich instytucyj kredytu krótkoterminowego (Banku Gospodarstwa Krajowego, Państwowego Banku Rolnego, 2 banków komunalnych, banków prywatnych, domów

bankowych i ważniejszych spółdzielni kredytowych) wobec wierzycieli zagranicznych, w dniu 31 marca rb. wynosił ogółem zł 223.467 tys. tj. o zł 4.986 więcej w porównaniu ze stanem na początku roku. Wzrost ten jest wynikiem nie tyle nowych lokat lecz spowodowany został głównie przez przyjmowanie na rachunki zablokowane wpłat na rzecz cudzoziemców.

Jeśli chodzi o kraje wierzycielskie reprezentują one sumy pretensyj wobec polskich instytucyj kredytu krótkoterminowego:

	tys. zł
Anglia	36.554
Austria	5.244
Belgia	7.500
Czechosłowacja	2.785
Francja	40.564
Gdańsk	16.506
Holandia	26.232
Niemcy	42.462
U. S. A.	2.840
Szwajcaria	8.818
Szwecja	399
Włochy	23.454
Z. S. R. R.	1.463
inne kraje	8.646

Jeśli chodzi o rodzaje tych pretensyj to największą pozycję stanowią rachunki bezterminowe, płatne natychmiast — zł 77.197 tys. Zobowiązania terminowe wynoszą zł 59.216 tys., salda zaś kredytowe rachunków oddziałów własnych instytucyj krajowych za granicą — zł 54.170 tys. Zobowiązania natomiast pracujących w kraju oddziałów wobec central zagranicznych wyrażają się kwotą zł 20.557 tys.

Należności zaś zagraniczne krajowych instytucyj kredytu krótkoterminowego wynoszą ogółem zł 84.650 tys. Najwięcej winni są dłużnicy angielscy — zł 30.548 tys. następnie niemieccy zł 16.782 tys., gdańscy — zł 12.184 tys. i amerykańscy — zł 10.424 tys.

Ponad połowę tych pretensji stanowią wierzytelności natychmiast płatne (zł 47.555 tys.). Należności terminowe wynoszą zł 16.092 tys., a salda debetowe r-ków oddziałów banków zagranicznych — zł 11.816 tys.

Dalsza lista agentów dewizowych.

W N-rze 148 „Monitora Polskiego" z dn. 2 lipca rb. została opublikowana dalsza lista agentów dewizowych, uprawnionych do handlu zagranicznymi środkami płatniczymi. Lista obejmuje 13 instytucyj wśród nich 4 K. K. O. z terenu województw centralnych i wschodnich. Są to Kasy:

K. K. O. pow. przasnyskiego w Przasnyszu,
K. K. O. pow. stolińskiego w Stolinie,
K. K. O. pow. kutnowskiego w Kutnie,
K. K. O. pow. nowogródzkiego w Nowogródku.

Poprzednio z terenu działania Związku K. K. O. w Warszawie uprawnienia agentów dewizowych uzyskały następujące K. K. O.:

K. K. O. pow. brasławskiego w Brasławiu,
„ „ ciechanowskiego w Ciechanowie,
„ „ szczuczyńskiego w Grajewie,
„ „ konińskiego w Koninie,
„ „ kowelskiego w Kowlu,
„ „ lidzkiego w Lidzie,
„ „ makowskiego w Makowie Mazow.,
„ „ mławskiego w Mławie,
„ „ sarneńskiego w Sarnach,
K. K. O. pow. stołpeckiego w Stołpcach,
„ „ wieluńskiego w Wieluniu,
„ „ zdołbunowskiego w Zdołbunowie.

Ogółem z terenu województw centralnych i wschodnich uprawnienia agentów dewizowych uzyskało dotychczas 16 K. K. O.

Pomoc kredytowa dla rolnictwa.

Na kampanię rolniczą 1937/38 r. Komitet Ekonomiczny Ministrów uchwalił przeznaczyć, na jednym z ostatnich posiedzeń, sumę 40 miln. złotych na kredyt rejestrowy i 15 miln. złotych na kredyt zaliczkowy. Odpowiednie sumy zostały już przyznane przez Bank Polski instytucjom bankowym, rozprowadzającym kredyty wśród rolnictwa tak, ażeby możliwie wcześniej kredyt ten dotarł do osób korzystających z niego.

Zasady, na jakich oparta będzie akcja kredytów zbożowych w kampanii 1937/38 r., są podobne do poprzednio stosowanych. Utrzymano więc w mocy wszystkie ułatwienia w załatwianiu formalności, związanych z uzyskiwaniem i korzystaniem z kredytów.

Kredyt rejestrowy udzielony będzie na 4½%, zaliczkowy zaś, z którego korzysta drobne rolnictwo — na 4%.

Poza kredytami rejestrowym i zaliczkowym, uruchomiony zostanie kredyt dla handlu zbożem dla spółdzielni rolniczo-handlowych i ich central. Kredyt ten oprocentowany będzie na 4% w stosunku rocznym.

Kredyt rejestrowy i zaliczkowy oraz dla handlu zbożem dla spółdzielni będzie udzielany pod zabezpieczenie zbóż chlebowych i pastewnych oraz innych produktów roślinnych, a w szczególności strączkowych, gryki i nasion oleistych.

Konwersja pożyczek dolarowych i wprowadzenie świadectw tymczasowych na 4½% Wewnętrzną Pożyczkę Państwową 1937 r. do obrotów i notowań giełdowych.

Rozpoczęta w dniu 1 czerwca br. konwersja pożyczek wypuszczonych za granicą w walutach obcych na 4½% Wewnętrzną Pożyczkę Państwową 1937 r. dała w ciągu pierwszych trzech tygodni bardzo duże wyniki, gdyż w tym czasie skonwertowano przeszło 25% znajdujących się w obiegu na rynku polskim obligacyj pożyczek dolarowych, przy czym tempo dalszej konwersji stale wzrasta.

Nowa 4½% Wewnętrzna Pożyczka Państwowa 1937 r. przeznaczona jest wyłącznie na wymianę papierów emitowanych za granicą w walutach obcych. Kupony od tej pożyczki płatne są trzy razy do roku, w dniu 1 lutego, 1 czerwca i 1 października. Pierwszy kupon płatny będzie w dniu 1 października 1937 r.

W związku z dotychczasowymi wynikami konwersji i pojawieniem się w obrotach prywatnych świadectw tymczasowych na nową pożyczkę — Ministerstwo Skarbu zarządziło wprowadzenie świadectw tymczasowych nowej pożyczki do obrotów i notowań giełdowych, zarządzając równocześnie skreślenie z notowań urzędowych objętych konwersją pożyczek dolarowych, dopuszczonych do obrotów oficjalnych, a mianowicie 7% pożyczki stabilizacyjnej i 6% pożyczki dolarowej.

Ministerstwo Skarbu przypomina równocześnie, że w dn. 15 lipca 1937 r. upływa ostateczny termin składania do konwersji na 4% Pożyczkę Konsolidacyjną, 6% Pożyczki Narodowej, 3% Premiowej Pożyczki Budowlanej i 4% Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej.

Konwersja pożyczki zapałczanej.

Został zawarty układ z posiadaczami 6½% pożyczki zapałczanej z 1930 r., na mocy którego wyrazili oni zgodę na skonwertowanie obligacyj przy zniżce oprocentowania z 6½% na 4½% z ważnością od 1 paźdz. 1937 r. począwszy. Skutkiem bezpośredniej konwersji będzie znaczne obniżenie sum, przeznaczonych na obsługę tego długu, który — jak wiadomo — wynosi obecnie w nominale 30.770.000 dolarów, tj. około 160.000.000 złotych.

Ponadto obligatariusze zobowiązali się przyjąć za 3 kupony pożyczki, płatne: 1 października 1936 r., 1 kwietnia 1937 roku i 1 października 1937 r. 3-procentowe Funding Bondy w myśl oferty, złożonej w lutym 1937 r. przez prof. Krzyżanowskiego w Ameryce wszystkim posiadaczom polskich dolarowych pożyczek zagranicznych.

Równocześnie doszło z początkiem czerwca rb. do porozumienia pomiędzy Skarbem Państwa a spółką akcyjną do eksploatacji Państwowego Monopolu Zapałczanego co do obniżenia ceny zapałek, które to porozumienie umożliwi obniżenie detalicznej ceny zapałek o 20%.

Wiadomości zagraniczne

Ochrona niemieckiego dłużnika przed wierzycielem zagranicznym.

W pierwszych dniach czerwca rb. Niemcy przeprowadziły drogą jednostronnego zarządzenia obniżenie wydatne odsetek od pretensyj wierzycieli zagranicznych, mianowicie z 7 do 4 od sta rocznie. Zarządzenie to jest jedynym z etapów walki prowadzonej z zadłużeniem zagranicznym Niemiec, dążących do możliwej redukcji długów, względnie do zredukowania ich ciężaru w pierwszym rzędzie przez obniżkę stopy procentowej.

Wobec ograniczeń transferowych, wierzyciel zagraniczny miał dwie do wyboru drogi: mógł żądać od dłużnika zamieszkałego na terytorium Niemiec wpłacenia należnej sumy pieniężnej na rachunek zablokowany, względnie pozostawić dłużnika w zwłoce. Dłużnik wtedy był obowiązany do płacenia odsetek w wysokości 7% w stos. rocznym. Stopę tę Niemcy uważały za wygórowaną w porównaniu ze stopą która istnieje w poszczególnych krajach wierzycielskich.

Nowa regulacja wprowadza przez jednostronne zarządzenie znaczną poprawę sytuacji dłużnika.

O ile bowiem wierzyciel nie zgodzi się na wpłacenie sumy dłużnej na rachunek zablokowany, lecz pozostawi ją u dłużnika, dłużnik nie jest obowiązany płacić stopy wyższej niż 4% w stos. roczn. W razie zgody obu stron na prolongatę płatności długu, stopa procentowa ma pozostać w granicach umiarkowanych. O ile dłużnik nie otrzyma od wierzyciela odpowiedzi na proponowane warunki, przysługuje mu prawo wpłacenia kwoty dłużnej na rachunek zablokowany. W razie prolongaty, wykonywana jest ścisła kontrola nad warunkami oprocentowania i umorzenia długu. Oprocentowanie w każdym razie nie może przekraczać 4,5%, a warunki spłaty, o ile opiewają na dłuższe terminy wymagają zgody kierownika Centrali Dewiz.

Należy przypomnieć, że już w połowie roku zeszłego Niemcy wkroczyły na drogę arbitralnego regulowania oprocentowania długów. Dotyczyło to wtedy zobowiązań hipotecznych, oprocentowanie od których zredukowano do 5% dla długów na pierwszym numerze hipotecznym, a dla dalszych — do 5,5 względnie do 6%. Obecnie od długów hipotecznych stopa ta obowiązuje tylko do terminu płatności długu. Po terminie płatności, o ile suma zapadła nie będzie wpłacona na rachunek zablokowany, podlega oprocentowaniu w wysokości 4% w stos. rocznym.

Nowa pożyczka niemiecka.

W dniach od 13 do 29 maja rb. Skarb Rzeszy wyłożył do publicznej subskrypcji nową emisję 4½% bonów skarbowych, przeznaczoną na cele konsolidacji krótkoterminowego zadłużenia. Nowa emisja podlega umorzeniu w terminie do 1952 roku. Wartość emisji wynosiła 600 miln. R. M. Z sumy tej 500 miln. R. M. zostało powierzone do rozprowadzenia przez konsorcjum pożyczek państwowych, 100 zaś milionów zostało natychmiast pokryte przez instytucje kredytowe. Kurs emisyjny bonów skarbowych został ustalony na 98,¾ za 100 R. M. nominalnej wartości. Amortyzacja nowej emisji nastąpić ma w ciągu sześciu lat, a mianowicie od 1947 do 1952 roku w ten sposób, że każdego roku umarzalna będzie 1/6 początkowej wartości emisji. Przeciętny zatem okres obiegu bonów z nowej emisji wynosi 12½ lat, gdy dla emisji poprzedniej z marca rb. wynosił tylko 9 lat. Dzięki temu zmniejszyła się ich rentowność z 4,67% do 4,63%. Nowe bony są papierem pupilarnym i mogą być przyjmowane w lombard czy też do redyskonta przez Bank Rzeszy.

Jeszcze jedna dewaluacja w Japonii.

Tokio podniosło do 3,77 yenów wartość jednego grama złota podczas gdy parytet z roku 1931 wynosił 1,33 yenów za jeden gram czystego złota. Nie jest to pierwsza dewaluacja. Poprzednia dewaluacja miała miejsce w maju roku ubiegłego kiedy to wartość jednego grama czystego złota ustalono na poziomie 3.50 yenów. W wyniku posunięć dewaluacyjnych yen japoński, który niegdyś odpowiadał wartości 750 miligramów złota, a który rok jeszcze temu równał się 285,71 miligramom tegoż kruszcu, obecnie reprezentuje już tylko wartość 265,25 miligramów złota. Ostatnia dewaluacja yena o 7,2% obniża wartość japońskiej waluty o 64,6% w porównaniu z jej wartością z roku 1931.

Król angielski protektorem ruchu oszczędnościowego.

Po wstąpieniu na tron król Jerzy VI przyjął patronat nad Narodowym Ruchem Oszczędnościowym. Przez Narodowy Ruch Oszczędnościowy rozumie się w Anglii trzy wielkie organizacje oszczędnościowe, działające pod kontrolą państwa. Są to: Narodowy Komitet Oszczędnościowy, który zajmuje się specjalnie sprzedażą certyfikatów oszczędnościowych, kasy oszczędności normalne, oraz pocztową kasę oszczędności. Zainteresowanie króla Jerzego VI ruchem oszczędnościowym datuje się już od dłuższego czasu. Specjalną uwagę zwraca król Jerzy VI na postępy oszczędności wśród młodzieży i na tym odcinku udziela wydatnego poparcia Ruchowi Narodowemu.

W maju rb. Narodowy Ruch Oszczędnościowy święcił 21-szą rocznicę swego powstania. Przy tej okazji Ruch Narodowy otrzymał od monarchy adres treści następującej:

„Dowiaduję się, że Narodowy Ruch Oszczędnościowy święci tego roku dwudziestą pierwszą rocznicę swego powstania. Jako patron tego ruchu spieszę przesłać me gorące

życzenia tysiącznym rzeszom ciułaczy, którzy z własnej woli są budowniczymi wielkiego dzieła dobrobytu narodowego.

Narodowy Ruch Oszczędnościowy stał się czynnikiem jednym z najbardziej dobroczynnych naszego życia narodowego i zajmuje dzisiaj specjalne miejsce między organizacjami będących na usługach interesu społecznego. Szczególną wagę przywiązuję do działalności Narodowego Ruchu Oszczędnościowego pośród młodego pokolenia. Walor tego dzieła, polegającego na wpajaniu w każdego obywatela poczucia odpowiedzialności jest nieprzeciętny i nieprzemijający. Życzę Narodowemu Ruchowi coraz większych rezultatów w tej pracy".

Pożyczka zbrojeniowa w Anglii.

Celem wykonania programu obrony narodowej skarb angielski emitował nową pożyczkę. Wysokość emisji wynosiła 100 milionów £. licząc w tym 20 miln. £. przeznaczonych na cele konwersji krótkoterminowych obligów. Oprocentowanie pożyczki wynosi 2,5% rocznie, kurs zaś emisyjny ustalony został na 99,5 za 100 £. nominału. Pożyczka ma być umorzona w drodze pięciokrotnego w każdym roku losowania w okresie od 1944 do 1948 roku. Obligacje zostały wypuszczone w odcinkach od 5,— do 1.000,— £. tak aby papier był dostępny dla każdego.

Austria zrywa z klauzulą złota.

Prawo z dn. 27 kwietnia rb. postanawia, że w umowach, zawartych między obywatelami, zastrzeżenie zapłaty według równowartości złota (klauzula złota), o ile płatność ma nastąpić po wejściu w życie tego prawa, uważa się za nieistniejące. Zastrzeżenie takie jest nieistniejące bez względu na to czy zapłata ma nastąpić w szylingach austriackich czy też w innej walucie. Przez klauzulę złotą prawo rozumie zarówno zastrzeżoną w umowie równowartość waluty według złota, jak też zastrzeżenie, że zapłata ma nastąpić w monetach złotych. Przy umowach zawartych przez obywateli z cudzoziemcami, wierzyciel nie może powoływać się na klauzulę złota, jeśli klauzula ta, według prawa kraju w walucie którego kontrakt zawarto, nie obowiązuje.

Przegląd prasy

Aktualne problemy dotyczące rynku pieniężnego.

„Gazeta Polska" w Nr 181 z dn. 2 lipca rb. podaje streszczenie odczytu zastępcy dyrektora departamentu ogólnego Ministerstwa Skarbu p. J. Rakowskiego, wygłoszonego przed mikrofonem Polskiego Radia, zawierającego zapowiedź poważnych zmian w polityce gospodarczej. Referat najwięcej miejsca poświęca grupie zagadnień, dotyczących rynku pieniężno-kredytowego. Referent stwierdza, że od dłuższego czasu prowadzone są systematyczne prace nad uporządkowaniem tego rynku i przywrócenia właściwej mu roli w życiu gospodarczym, że z sytuacji kryzysowej nienormalnej, powracamy powoli do sytuacji normalnej, którą charakteryzować musi atmosfera sprzyjająca stałemu przyrostowi kapitału i jego podaży.

„W ślad za tym musi iść powrót do normalnego kredytowania obrotów gospodarczych. Jako jedno z najbliższych zadań występuje dążenie do tego, aby rozszerzyć po obu stronach — czynnej i biernej — działalność instytucyj kredytowych oraz aby ustalić właściwy stosunek stopy rentowności uzyskiwanej z wkładów pieniężnych, papierów procentowych i akcji przemysłowych. Na linii tej akcji leży coraz bardziej systematyczne oddziaływanie Ministerstwa Skarbu w kierunku podniesienia kursu państwowych papierów procentowych. Ważnym czynnikiem w tej akcji, obok oddziaływania samych obywateli, którzy poszukują lokat dla swych kapitałów w papierach procentowych mogą być publiczne i pozostające pod wpływami Państwa instytucje finansowe. Chodzi o to, aby instytucje te w sposób trwały mogły się pojawić na giełdzie, jako nabywcy papierów procentowych. Ministerstwo Skarbu — narazie w skromnych rozmiarach — uruchamia zarządzenia idące w tym kierunku. Poddane będą również rewizji wymienione relacje stopy rentowności pomiędzy wkładami i oprocentowaniem papierów. Konsekwencją tej akcji winno być większe zainteresowanie się kapitałów przemysłem, tj. obligacjami i akcjami przemysłowymi, dla których nie było dotychczas odpowiedniego klimatu.

Dalszy element normalizacji rynku pieniężno-kredytowego — to bezpieczeństwo udzielonych kredytów. Przy powracaniu do sytuacji normalnej muszą powrócić również właściwe stosunki między wierzycielem i dłużnikiem. Każdy nowy dłużnik, który przeszedł przez cięgi kryzysu, musi dziś nowe kredyty zaciągać w pełnej świadomości, że nie będzie już dla niego uruchamiana nowa akcja oddłużeń i wyrównań, a wierzytelności podlegać powinny ostrej egzekucji. Weksel w całej okazałości winien powrócić na rynek jako zobowiązanie, które musi być w terminie dotrzymane. Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Sprawiedliwości w najbliższym czasie przystąpi do prac nad zaostrzeniem rygorów, zabezpieczających długi wekslowe.

W ten sposób po przez osiągnięcie równowagi budżetu państwowego, po przez wzmocnienie rezerw złota w Banku Polskim i wzmocnienie naszej waluty, przez konwersję państwowych długów wewnętrznych i zagranicznych, która właśnie obecnie kończy się i przystosowanie oprocentowania i amortyzacji tych długów do dzisiejszej sytuacji i możliwości — wiodą poszczególne etapy akcji, która doprowadzić musi do pełnej odbudowy kredytu i stworzenia bezpieczeństwa dla wierzytelności".

Autorytatywna zapowiedź, że żadne dalsze ulgi dłużnikowi nie będą przyznane i że nadszedł czas by i wierzyciel był chroniony, cały rynek zorganizowany przyjmie zapewne z dużym zadowoleniem. Dotychczas bowiem wierzyciel był całkowicie bezbronny wobec niesumienności dłużnika. Zaostrzenie rygorów wekslowych, i umocnienie sankcji wobec nieterminowego dłużnika przyczyni się niewątpliwie do podniesienia ogólnego moralności płatniczej.

Budzi natomiast pewne zaniepokojenie zapowiedziane „poddanie rewizji stopy rentowności pomiędzy wkładami i oprocentowaniem papierów". Rewizję tę rozumiemy w sensie obniżki oprocentowania wkładów, co zresztą już zostało zapowiedziane wyraźnie. Niewątpliwie obserwujemy zjawisko przyrostu kapitałów. Przyrost ten jednakże, aczkolwiek poważny nie zdołał przecież wyrównać naszego opóźnienia w procesie kapitalizacyjnym. Obawiamy się czy projektowana obniżka stopy od wkładów, przeprowadzona generalnie nie opóźni tego wyrównania.

K. K. O. jako źródło samorządowego kredytu inwestycyjnego.

Bardzo ważne zagadnienie kredytowania przez K. K. O. inwestycji samorządowych porusza p. Stanisław Sakłak w N-rze 23 „Samorządu" z d. 6.VI rb., w związku z pojawiającymi się w prasie głosami, że K. K. O. winny być źródłem kredytu inwestycyjnego dla samorządu.

Autor stwierdza, że zadłużenie związków samorządowych w K. K. O. stanowi poważną kwotę. Rozterminowanie tego zadłużenia decyzjami Centralnej Komisji Oszczędnościowo - Oddłużeniowej na wieloletnie spłaty, musiało oczywiście z konsekwencji nie pozostać bez wpływu na kształtowanie się płynności jak i rentowności K. K. O. Jeśli chodzi o drugą stronę a mianowicie samorząd, to sytuacja finansowa związków samorządowych po oddłużeniu nie uległa, zdaniem Autora, zbyt wielkiej poprawie gdyż:

> Osiągnięto teoretyczną równowagę budżetową, usztywniając dla przeważnej większości samorządów pozycje budżetowe i sprowadzając je do charakteru wegetacyjnego, aby w ten sposób zapewnić realną obsługę zadłużeń.

Następnie p. Stanisław Sakłak twierdzi, że duże potrzeby inwestycyjne samorządu przerastają jego możliwości finansowe i samorząd

> w poszukiwaniu źródeł sfinansowania swoich zamierzeń inwestycyjnych nie może iść po linii najmniejszego oporu i szukać w kasie kredytu na te przedsięwzięcia, które z konieczności pogorszą jego płynność finansową. Racjonalny stosunek samorządu do kasy — to stosunek założyciela - gwaranta, nie zaś kredytobiorcy.

Dla zaspokojenia potrzeb inwestycyjnych

> pokrycia szukać możnaby chyba tylko w nowych źródłach dochodowych, których dotychczas nie stworzono.

Autor nie wypowiada tu jednak zdania swego, czy n a l e ż y szukać tych nowych źródeł dochodów, lecz chodzi mu jedynie o stwierdzenie stanu faktycznego, ze względu na to, że:

> samorząd jest ustawowym gwarantem za zobowiązania kasy z tytułu wkładów. W interesie wkładcy leży, aby sytuacja finansowa gwaranta była zadowalająca. Sugestie inwestycyj, narzucanie charakteru inwestycyj pogarszają sytuację finansową samorządu.

Z tego też względu zadłużenie się samorządów w K. K. O. autor uważa za objaw niepożądany. Natomiast

> zasadą być winno, aby samorząd założycielski nie był dłużnikiem kasy przez siebie założonej. Nie wyklucza to oczywiście, kredytowania pośredniego przez nabywanie emisji, przeznaczonych na kredyt dla samorządu.

S T A T Y S T Y K A

Ruch wkładów na książeczkach oszczędnościowych w kasach oszczędności według danych G. U. S

1 — III 1937

Rodzaje kas oszczędności Województwa	Liczba kas 31.III	Stan w dniu 31. XII 1936		Ruch wkładów w tys. złotych						Stan w dniu 31. III 1937	
				Styczeń		Luty		Marzec			
		Liczba książeczek	Wkłady w tys. zł.	Wpłaty	Wypłaty	Wpłaty	Wypłaty	Wpłaty	Wypłaty	Liczba książeczek	Wkłady w tys. zł.
P. K. O. [a]	**1**	**2 286 830**	**663 720**	**67 099**	**55 671**	**66 991**	**57 278**	**72 259**	**68 239**	**2 416 849**	**688 621**
Komunalne kasy oszczędności [b]	**362**	**1 441 526**	**607 057**	**61 133**	**46 699**	**50 724**	**40 814**	**58 215**	**52 843**	**1 465 198**	**636 778**
Miejskie	*128*	*775 172*	*396 575*	*39 952*	*30 422*	*32 208*	*26 664*	*37 467*	*34 134*	*787 912*	*414 982*
Powiatowe	*228*	*650 462*	*207 021*	*20 884*	*16 083*	*18 336*	*13 990*	*20 530*	*18 497*	*661 976*	*218 210*
Związków międzykomunalnych	*5*	*15 691*	*2 784*	*166*	*169*	*173*	*153*	*178*	*197*	*15 084*	*2 782*
Wojewódzka	*1*	*201*	*677*	*136*	*25*	*7*	*7*	*31*	*15*	*226*	*804*
M. st. Warszawa	1	98 876	85 266	11 554	7 808	9 592	7 730	11 198	9 659	103 775	92 413
Warszawa	25	96 821	32 417	4 539	3 572	4 091	3 627	4 738	4 224	100 438	34 352
Łódź	17	40 369	13 203	2 303	2 138	2 070	1 548	2 150	1 759	42 190	14 281
Kielce	18	41 038	13 314	1 556	1 213	1 348	1 196	1 540	1 514	42 061	13 835
Lublin	19	38 139	6 864	864	663	755	585	998	688	39 589	7 545
Białystok	14	29 872	4 701	508	497	389	356	531	465	30 153	4 811
Wilno	8	11 191	6 172	656	382	457	408	536	507	11 955	6 524
Nowogródek	8	9 245	1 352	265	143	161	132	199	157	9 555	1 545
Polesie	9	10 664	1 663	136	167	151	147	278	227	11 052	1 687
Wołyń	14	23 646	3 046	411	306	465	323	544	477	24 732	3 360
Poznań	74	291 589	97 196	8 717	7 201	7 393	6 114	8 366	8 059	293 849	100 298
Pomorze	41	96 674	29 532	3 142	2 704	2 345	1 818	2 993	2 341	97 766	31 149
Śląsk	18	211 357	114 868	11 949	8 368	9 546	6 983	10 081	9 731	213 116	121 362
Kraków	24	181 238	111 760	7 413	5 750	6 075	5 216	7 115	6 735	181 915	114 662
Lwów	37	188 194	69 954	5 894	4 661	4 800	3 670	5 573	5 111	190 770	72 779
Stanisławów	17	45 022	9 738	646	675	537	536	685	675	44 419	9 721
Tarnopol	18	27 591	6 011	585	451	549	425	689	514	27 863	6 444
Inne kasy [c]	**2**	**92 903**	**33 007**	**2 073**	**2 066**	**1 803**	**1 497**	**2 052**	**2 236**	**92 902**	**33 136**

a W pozycjach dotyczących ruchu wkładów nie uwzględniono wkładów zwaloryzowanych. *b* Brak danych dotyczących ruchu wkładów: w styczniu dla 2 kas, w lutym dla 3 kas oraz w marcu dla 4 kas. *c* Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie i Ukraińska Szczadnycia w Przemyślu.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI M. ST. WARSZAWY W WARSZAWIE

BILANS ROCZNY NETTO NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1936 R.

Stan czynny.

	W wal. obc. zł	Zł	Zł
1. Kasa i sumy do dyspozycji			
a) gotowizna		1.926.069.04	
b) pozost. w Banku Polskim i P. K. O.		951 983.16	
c) pozostałość w Bankach Państwowych i Komunalnych		17 138.435.00	
d) pozostałość w innych K. K. O.			
e) bony inwestycyjne			20.016.487.20
2. Kupony			
3. Waluty obce	117.300,48		117.300,48
4. Papiery wartościowe 1)			
a) bilety skarbowe		5 700.000,00	
b) papiery państwowe	1.778.139,97	7.107.965 51	
c) listy zastawne i obligacje		7.475.786,17	
d) obligacje związków komunalnych	214.918,18	3.619.615,68	
e) akcje Banku Polskiego, akcje i udziały w Bankach Komunalnych		525.311,75	24.423.679 11
5. Banki i K. K. O. Loro			41.609,07
6. Banki i K. K. O. Nostro			2 790.671,00
7. Weksle zdyskontowane (6684 sztuk)			1.938.147,50
8. Pożyczki wekslowe (2390 kont)			19.557,198,64
9. Weksle protestowane			
a) pochodzące z dysk. i poż. wekslowych (526 kont)		180.056,54	
b) pochodz. z innych kredytów (... k.)			180.056,54
10. Rachunki bieżące otwartego kredytu:			
a) zabezp. papierami wart. (205 kont)	19.103,04	7.811.293,61	
b) zabezpieczone hipoteką (48 kont)		1.974.416.38	
c) zabezp. innymi wartośc. (30 kont)		10 959.832,10	20.745.542 09
11. Pożyczki terminowe na zastaw			
a) papierów wartościowych i książeczek oszczędności (25636 kont)		5.621.224 00	
b) innych wartości (3 kont)		1,611 00	
c) pożyczki zakładu zastawniczego			5.622,835.00
12. Pożyczki na skrypty dłużne (5 kont)			13.013.991,55
13. Pożyczki hipoteczne (213 kont)			9.788.474 58
14. Należności z tyt. układów konwersyjnych zatwierdzonych przez Komitet Konwersyjny Banku Akceptac. (... kont)			
15. Odsetki zaległe			222.931,99
16. Nieruchomości 2)			4.606.840,61
17. Ruchomości			94.943 38
18. Różne			683.497,40
19. Sumy przechodnie (rozliczenia międzyokresowe)			38.475 00
20. Straty:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy			
Razem	2.129.461,67		123.892,681,14
21. Depozyty			43.866.475 01
22. Udzielone gwarancje			101.281.60
23. Inkaso			338.030,56
24. Akcepty Banku Akceptacyjnego			
25. Pokrycie Funduszu Emerytalnego			
Ogółem	2 129.461.67		168.188.468,31

Stan bierny.

	W wal. obc. zł	Zł	Zł
1. Kapitał zakładowy		100.000,00	
1a. ,, obrotowy		150.000 00	250.000.00
2. Fundusz zasobowy			2.804.559 13
3. Fundusze specjalne			
a) rezerwa na możl. straty na poż. tow.		29 832.56	
b) rezerwa na możliwe straty na wekslach protestowanych		100.000,00	
c) rezerwa na możliwe straty na zlombard. w Kasie pap. wartościowych		60.010 00	
d) rez. na możl. straty na poż. hipot.		300.000,00	489.842,56
4. Fundusz wyrównawczy wart. pap. wartośc. własnych			252 892.91
5. Fundusz amortyzacji nieruchomości			71.470,00
6. Wkłady oszczędn. instytucyj państwowych, samorządowych i in. prawno-publ.			
a) bezterminowe (9 kont)		4 989 071.42	
b) bezterminowe (9 kont)		3.390 632,37	8.379.703,79
7. Wkłady oszczędnościowe osób fizycznych i prawno-prywatnych			
a) bezterminowe (94732 kont)		50.348.480,11	
b) terminowe do 3 mies. (4118 kont)	219.070,53	26.528.252.25	
c) terminowe ponad 3 mies. i warunkowe (8 kont)		9.087,87	76.885,820,23
8. Rachunki bieżące (czekowe, przekazowe itp.)			
a) instytucyj państw., samorząd., i innych prawno-publ. (20 kont)		16.036.949.15	
b) osób fiz. i prawno-pryw. (859 kont)		15.661.253,15	31.698.802,30
9. Salda kredytowe rachunków otwartego kredytu			189 518,00
10. Zobowiązania inkasowe			4.848,20
11. Redyskonto weksli			
a) w Banku Polskim			
b) w Bankach Państwowych			
c) w Bankach Komunalnych i K. K. O.			
d) w innych instytucjach kredytowych			
12. Dyskonto Akceptów Banku Akceptac.			
13. Zastaw papierów wartościowych			11.570,00
14 Kredyty udzielone Kasie			
a) przez Bank Polski			
b) przez Banki Państwowe			
c) przez Banki Komunalne i K. K. O.			
d) przez inne instytucje			
15. Banki i K. K. O. Loro			9.610,00
16. Banki i K. K. O. Nostro			
17. Przekazy na Kasę			
18. Zobowiązania hipoteczne			1.193.048,03
19. Różne			762.103,17
20. Sumy przechodnie (rozliczenia międzyokresowe)			464.520,92
21. Nadwyżki:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy		414.971,90	414.971,90
Razem	219.070,53		123.882.681,14
22. Różni za depozyty			43.866.475,01
23. Zobow. z tytułu udzielonych gwarancyj			101.281,60
24. Różni za inkaso			338.030,56
25. Bank Akceptacyjny			
26. Fundusz Emerytalny			
Ogółem	219.070,53		168.188.468.31

1) W tym papiery wartościowe Funduszu zasobowego zł 281.885,25.
2) W tym nieruchomości Funduszu zasobowego zł 2.039.274,67.

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA 1936 R.

	Zł	Zł
1. Odsetki wypłacone i dopisane		
a) od wkładów oszczędnościowych	4.063.339,03	
b) od rachunków bieżących	815.040,61	
c) od redyskonta weksli		
d) od zastawu papierów i od kredytów udzielonych Kasie	6.582.02	
e) różne inne	425,70	4 885.387,36
2. Prowizje wypłacone		6.991,97
3. Koszty administracyjne		
a) wydatki osobowe	1.053.442,84	
b) świadczenia socjalne	55.459.47	
c) wydatki rzeczowe	541.632.77	1.650.535.08
4. Podatki i opłaty skarbowe		641,62
5. Amortyzacja		
a) nieruchomości	20.393,00	
b) ruchomości	20 025.00	40.418 00
6. Odpisy na dłużnikach		17.682,77
7. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		
8. Różnice kursowe na papierach wartośc.		
9. Różne		154.178,10
10. Dotacja na rzecz fund. wyrównawczego		148.881 33
11. Nadwyżka		414.971,90
Razem		7.319.688,13

	Zł	Zł
1. Odsetki pobrane i dopisane		
a) od weksli	176.522,90	
b) od rachunków bieżących	957.606,45	
c) od pożyczek terminowych na zastaw	314 317.31	
d) od pożyczek na skrypty dłużne	627.195,52	
e) od pożyczek i wierzytelności hipoteczn.	2.046.445 82	
f) od papierów wartościowych	1.727.641 27	
g) od K. K. O. i Banków	856.325,65	
h) różne inne	13.722,92	6.719.777,84
2. Prowizje pobrane		177.564,33
3. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		57 01
4. Różnice kursowe na papierach wartośc.		48.881,33
5. Dochód netto z nieruchomości		221.684,31
6. Odzyskane straty		109,12
7. Opłaty na koszty administracji		34.478,33
8. Różne dochody		117.135,86
9. Odpis z funduszu wyrównawczego na pokrycie strat kursowych		
10. Strata		
Razem		7 319.688,13

w/z Naczelnika Zarządu Kasy:
(—) E. Zacharzewski
Członkowie Zarządu Kasy:
(—) K. Huzarski
(—) W. Starkiewicz
(—) S. Ratyński

Komisja Rewizyjna:
Przewodniczący: (—) R. Szereszowski
Członkowie: (—) A. Szelągowska
(—) J. Mencel
(—) A. Robaczewski
(—) M. Zakrzewski

Kierownik Wydziału Księgowości: (—) J. Dobrowolski

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POW. AUGUSTOWSKIEGO W AUGUSTOWIE

BILANS ROCZNY NETTO NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1936 R.

Stan czynny.

	W wal. obc. Zł	Zł.	Zł.
1. Kasa i sumy do dyspozycji			
a) gotowizna		10 025.76	
b) pozostałość w Banku Polsk. i PKO.		5.408,23	
c) pozostałość w Bankach Państwowych i Komunalnych . .		193,00	
d) pozostałość w innych K. K. O. .			
e) bony inwestycyjne			15.626 99
2. Kupony			
3. Waluty obce			
4. Papiery wartościowe 1)			
a) bilety skarbowe			
b) papiery państwowe		384,00	
c) listy zastawne i obligacje . .			
d) obligacje związków komunalnych .			
e) akcje Banku Polskiego, akcje i udz. w Bankach Komunalnych . .		3.760.00	4.144,00
5. Banki i K. K. O. Loro . . .			
6. Banki i K. K. O. Nostro . . .			597 00
7. Weksle zdyskontowane			
8. Pożyczki wekslowe (219 kont) . .			60.937,02
9. Weksle protestowane			
a) pochodzące z dysk. i poż. wekslowych (139 konto)		14.493.93	
b) pochodzące z innych kredytów .			14.493,93
10. Rachunki bieżące otwartego kredytu			
a) zabezpieczone papierami wartościow.			
b) zabezpieczone hipoteką . . .			
c) zabezpieczone innymi wartościami .			
11. Pożyczki terminowe na zastaw			
a) papierów wartościowych i książeczek oszczędności (10 kont) . .		1 355,00	
b) innych wartości* (.... kont) . .			
c) pożyczki zakładu zastawniczego .			1.355,00
12. Pożyczki na skrypty dłużne (2 kont) .			181.575,83
13. Pożyczki hipoteczne			
14. Należności z tyt. układów konwersyjnych zatwierdz. przez Komitet Konwersyjny Banku Akceptacyjnego (152 kont)			75 555,00
15. Odsetki zaległe.			3.355.95
16. Nieruchomości			
17. Ruchomości			2.880,39
18. Różne			3.978,40
19. Sumy przechodnie (rozliczenia międzyokresowe)			1 397,45
20. Straty:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy . . .			
Razem. .			365.896.97
21. Depozyty			94.745.86
22. Udzielone gwarancje			
23. Inkaso			48.235.68
24. Akcepty Banku Akceptacyjnego . .			
25. Pokrycie Funduszu Emerytalnego .			
Ogółem. .			508.878,51

Stan bierny.

	W wal. obc. Zł	Zł	Zł
1. Kapitał zakładowy			50.00.00
2. Fundusz zasobowy			
3. Fundusze specjalne:			
a)			
b)			
4. Fundusz wyrównawczy			
5. Fundusz amortyzacji nieruchomoci .			
6. Wkłady oszczędnościowe instytucyj państwowych, samorządowych i innych prawno publicznych			
a) bezterminowe (3 kont) . . .		18.134,80	
b) terminowe (... kont)		147 27	18 282,07
7. Wkłady oszczędnościowe osób fizycznych i prawno - prywatnych . .			
a) bezterminowe (60 kont) . . .		27.827,32	
b) terminowe do 3 mies. (242 kont) .		25 552,73	
c) terminowe ponad 3 mies. i warunkowe (5 kont)		2.061,60	55.441,65
8. Rachunki bieżące (czek., przekaz. itp.):			
a) instytucyj państw., samorząd. i innych prawno-publ. (1 kont) . .		3.377,40	
b) osób fizycznych i prawno-prywatnych (2 kont)		4 540.46	7.917,86
9. Salda kredytowe rachunków otwartego kredytu			
10. Zobowiązania inkasowe			
11. Redyskonto weksli			
a) w Banku Polskim		4.700,00	
b) w Bankach państwowych . .		7.037 00	
c) w Bankach Komunalnych i K.K.O.		24.000,00	
d) w innych instytucjach kredytowych			35.737,00
12. Dyskonto akceptów Banku Akcept. .			
13. Zastaw papierów wartościowych . .			
14. Kredyty udzielone Kasie			
a) przez Bank Polski			
b) przez Banki Państwowe . . .		85.638,23	
c) przez Banki Komunalne i K. K. O.		10.000 00	
d) przez inne instytucje . . .		16.627 05	162.265 98
15. Banki i K. K. O. Loro . . .			25.642,19
16. Banki i K. K. O. Nostro . . .			
17. Przekazy na Kasę			
18 Zobowiązania hipoteczne . . .			
19. Różne			5.606,90
20. Sumy przechodnie (rozlicz. międzyokr.)			3.883,80
21. Nadwyżki:			
a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy . . .		1.119,52	1.119,52
Razem. .			365.896,97
22. Różni za depozyty			94.745,86
23. Zobowiązania z tytułu udziel. gwarancyj			
24. Różni za inkaso			48.235 68
25. Bank Akceptacyjny			
26. Fundusz Emerytalny			
Ogółem. .			508.878,51

1) W tym papiery wartościowe Funduszu zasobowego zł 3737.—.

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA 1936 ROK.

Straty.

	Zł	Zł
1. Odsetki wypłacone i dopisane:		
a) od wkładów oszczędnościowych . .	7.864,53	
b) od rachunków bieżących . . .	481,51	
c) od redyskonta weksli . . .	1.634,30	
d) od zastawu papierów i od kredytów udzielonych Kasie	8 616,22	
e) różne inne	181 52	18.778,08
2. Prowizje wypłacone		
3. Koszty administracyjne:		
a) wydatki osobowe	9.730,00	
b) świadczenia socjalne	696,93	
c) wydatki rzeczowe	3.171,41	13.598,34
4. Podatki i opłaty skarbowe . . .		
5. Amortyzacja		
a) nieruchomości		
b) ruchomości	252 81	252,81
6. Odpisy na dłużnikach		155,43
7. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		
8. Różnice kursowe na papierach wartośc.		275,22
9. Różne		13.241.35
10. Dotacja na rzecz fund. wyrównawczego		68,00
11. Nadwyżka		1.119.52
Razem. .		47 488.75

Zyski.

	Zł	Zł
1. Odsetki pobrane i dopisane:		
a) od weksli	7 974,17	
b) od rachunków bieżących . . .		
c) od pożyczek terminowych na zastaw	19,70	
d) od pożyczek na skrypty dłużne . .	12.985 36	
e) od pożyczek i wierzytelności hipotecz.		
f) od papierów wartościowych . . .	251.50	
g) od K. K. O. i Banków . . .	414 49	
h) różne inne	8.350 58	29.995,80
2. Prowizje pobrane		2.216,09
3. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		273,00
4. Różnice kursowe na papierach wartościowych		68,00
5. Dochód netto z nieruchomości . .		
6. Odzyskane straty		13.266,05
7. Opłaty na koszty administracji . .		1.669,81
8. Różne dochody		
9. Odpis z funduszu wyrównawczego na pokrycie strat kursowych		
10. Strata		
Razem. .		47.488.75

Komisja Rewizyjna:
(—) Witold Klukowski
(—) Jan Kolendo

Dyrekcja:
Dyrektor Zarządzający: (—) Feliks Purwin
Członkowie: (—) Mieczysław Filipczuk
(—) Sergiusz Sikorski

Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Obszyński. Wydawca: Samorządowy Instytut Wydawniczy sp. z o. o.

Drukarnia Samorządowego Instytutu Wydawniczego, Warszawa, ulica Miodowa Nr. 6.